

TYGODNIK SUWAŃSKI

NR 36(253) ROK VI

7 WRZEŚNIA 1995

CENA 40 GR (4000 ZŁ)

SZKOŁA NA MIARĘ MOŻLIWOŚCI

s. 5

– Co odczuwa dyrektor wiejskiej szkoły, któremu udało się adaptować i dobudować nowe piętro byłej GRN tak, aby w efekcie otrzymać ładny budynek szkolny?

– Zadowolenie i radość z tego, że praca, którą rozpoczęliśmy 6 lat temu dobiegła końca, a moi współpracownicy wraz z nauczycielami mają wreszcie dobre warunki do nauki i pracy.

KOGO W SUWAŃKACH UWAŻAM ZA MĄDREGO (SONDA)

s. 7

– Czy u nas są mądry ludzie? Nie wiem... Może i są... Wie pani, trudno tak bez zastanowienia odpowiedzieć. Dla mnie mądry to ten, który nie wypowiada się na tematy, na których się nie zna, a u nas przyjęło się dyskutować o sprawach, o których się nie ma zielonego pojęcia.

POD PATRONATEM MARSZAŁKA

wkładka

12 września 1919 r. odwiedził Suwałki Marszałek Józef Piłsudski. W uznaniu zasług bojowych wręczył 41 Pułkowi Piechoty sztandar ufundowany przez społeczeństwo Suwalszczyzny.

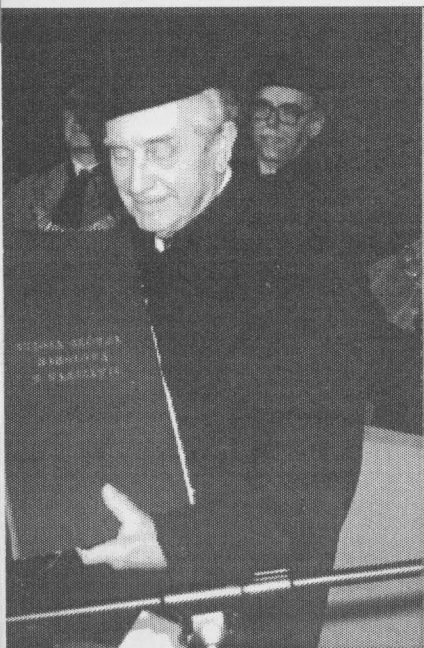
★★

Artyleria jest stosunkowo starym rodzajem broni. Okres tzw. artylerii przedogniowej obejmuje czas od IV w p.n.e. do XIV w n.e. Dzieje artylerii są więc niemal tak stare jak historia wojen. Przy pewnej ilości dobrej woli, za artylerię możemy uważać już pierwsze, służące do miotania kamieni proce.



WYDARZENIA LOKALNE

JUBILEUSZ



Fot. R. Lipiński

Honorowy Obywatel Suwałk, ostatni premier Rządu Polskiego na Emigracji – Profesor Edward Szczepanik obchodzi jubileusz 80. urodzin.

Edward Szczepanik urodził się w Suwałkach 22 sierpnia 1915 r. Ukończył Gimnazjum Męskie im. Karola Brzostowskiego, a następnie Szkołę Główną Handlową w Warszawie. W 1938 r. rozpoczął karierę naukową na swej macierzystej uczelni, jako asystent prof. Edwarda Lipińskiego. Podczas II wojny uczestniczył w kampanii wrześniowej. Internowany na Litwie, później więziony w Kozielisku i na płw. Kola. Wraz z utworzoną na Wschodzie Armią Polską, przeszedł cały szlak bojowy

od Monte Cassino przez bitwę o Anakonę po Bolonię.

Po wojnie pozostał na emigracji. Wykładał m.in. na uniwersytetach w Londynie, Rzymie, Hongkongu i Harvardzie. Pracował również jako doradca ekonomiczny organizacji ds. żywności i rolnictwa FAO przy ONZ w Rzymie, a także w Ekonomicznej Komisji ONZ ds. Azji i Dalekiego Wschodu w Pakistanie. Przebywając w Rzymie pełnił jednocześnie funkcję przedstawiciela Rządu Emigracyjnego przy Stolicy Apostolskiej.

W 1986 r. po ustąpieniu Kazimierza Sabbata, został premierem Rządu RP na Obczyźnie.

Obecnie prof. Edward Szczepanik pełni funkcję prezesa Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie.

W 1992 r. Rada Miejska w Su-

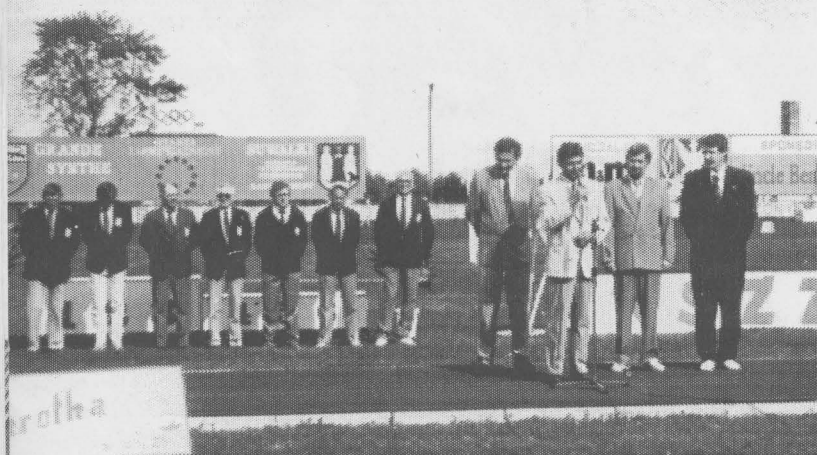
wałkach nadała Profesorowi tytuł Honorowego Obywatela Miasta Suwałk, natomiast w kwietniu br. otrzymał on tytuł doktora honoris causa Szkoły Główniej Handlowej w Warszawie.

Profesor Edward Szczepanik utrzymuje ścisłe kontakty ze swoim rodzinnym miastem, a szczególnie z Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej, kontynuującym tradycje dawnego gimnazjum im. Karola Brzostowskiego. Od trzech lat najlepsi absolwenci tej szkoły otrzymują stypendium ufundowane przez profesora Edwarda Szczepanika.

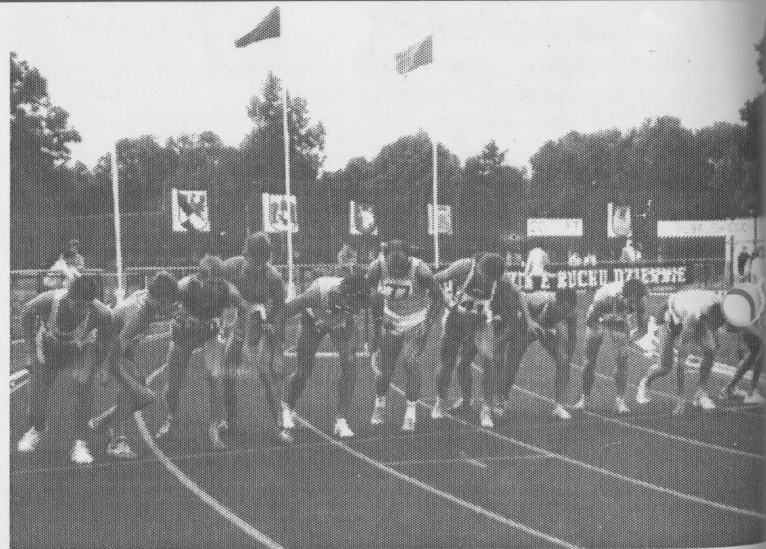
Telegram z najlepszymi życzeniami skierowanymi do dostojnego Jubilata przesłał prezydent Suwałk – Grzegorz Wołągiewicz.

Do życzeń dołącza się również nasza redakcja. (17)

FINAŁ GRAND PRIX PZLA'95



Uroczyste otwarcie zawodów. Na zdjęciu od lewej: Leszek Lewoc, Marian Krzaklewski, Grzegorz Wołągiewicz, Dariusz Ciszewski. Fot. J. Broc





ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 27 sierpnia odbyły się uroczystości związane ze 154 rocznicą poświęcenia kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Trójcy. Udział w tych uroczystościach wzięli: udział zwierzchnik kościoła ewangelicko-augsburskiego biskup Jan Szarek, delegacje ewangelików z Holandii, chóry ze Śląska Cieszyńskiego, a także młodzież ze Śląska, Warmii i Mazur. W programie znalazły się występy chórów, nabożeństwo oraz wykład na temat: „reformacja a świadomość narodowa od XVI do XX wieku” wygłoszony przez prelegenta Adama Szestay z Węgier.

★ 27 sierpnia odbyły się w Suwałkach uroczystości związane z obchodami 15-lecia „Solidarności” i Regionu „Pojezierze”, w których uczestniczył przewodniczący związku Marian Krzaklewski.

★ Przez trzy dni (25-27 sierp-

nia) trwały w Giżycku I Konsumpcyjne Targi Przygranicza, których organizatorem była Polsko-Litewska Izba Gospodarcza oraz Urząd Miasta w Giżycku. W targach brało udział 82 wystawców z Polski, Litwy, Łotwy i Białorusi. Główną nagrodę otrzymały Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego STOMIL, a wśród wyróżnionych znalazł się m.in. „Browar Północy” z Suwałk.

★ Z okazji dziesięciolecia suwalskiego klubu fotografików PACamera 28 sierpnia została otwarta w galerii przy ul. Kościuszki wystawa prezentująca dotychczasowy dorobek artystów.

★ Zabójca trzech suwalczan, Aleksander Fiodorowicz Aleksiejew, skazany 26 maja br. na karę śmierci przez Kaliningradzki Sąd Obwodowy, wystąpił wraz ze swoim obrońcą do Sądu Najwyższego Federacji Rosyjskiej w Moskwie o rewizję wyroku. (an)

KRONIKA POLICYJNA

Rozbój

29.08 ok. godz. 18.00 na ul. Młynarskiego kilku nieznanych sprawców pobiło 41-letniego mieszkańca Suwałk, zabierając mu pieniądze i dokumenty.

Podpalenie

31.08 ok. godz. 1 w Poddubówku, gm. Suwałki, nieznani sprawcy po wybitciu szyby w kiosku spożywczym wrzucili do wnętrza dwie butelki z płynem łatwopalnym. Pożar ugasił właściciel, który wycenił straty na ok. 200 złotych.

Skradzione samochody

W ubiegłym tygodniu w Suwał-

kach skradziono trzy samochody: białego mercedesa o numerze rejestracyjnym SWT 3035, srebrnego fiata 126 p (SWS 4406) i białego fiata fregatę (SWW 5772).

Kradzież z pastwiska

W miejscowości Krzywe nieznani złodzieje ukradli z pastwiska kłacz o wartości 3,5 tys. złotych.

Udaremniony przemyt

Funkcjonariusze policji zatrzymali w województwie suwalskim 12 sprawców przemytu (w tym 6 z Suwałk), którzy przewozili 2392 kartonów różnego gatunku papierosów oraz 313 litrów spirytusu.

W siedzibie Unii Pracy przy ul. Kościuszki 120 (tel. 66-50-22), 6 bm. od godz. 7.00 do 19.00, uwagi mieszkańców przyjmuje członek Zarządu Miasta w Suwałkach - Piotr Zieliński. Natomiast 27 bm. dyżur pełnić będzie przewodniczący komisji ds. zdrowia, rodziny i spraw społecznych - Antoni Kisło. (et)

26 SIERPNIĄ ŚLUBOWALI:



Cezary Nowialis i Agnieszka Iza Karpowicz
Wojciech Bajer i Eliza Anna Podziwiewska
Jarosław Antoni Dziekanowski i Grażyna Chomicz
Wojciech Otów i Halina Maria Paszkowska
Tomasz Wojciech Wawrzelo i Małgorzata Bobrowska
Dariusz Kopko i Monika Murawska
Walerian Lech Kalinowski i Halina Mazalewska
Tomasz Leszek Skórkiewicz i Renata Malinowska
Karol Wasilewski i Anna Sylwia Sikorska
Sławomir Oleszkiewicz i Beata Sawicka

Od dnia 25 do 31 sierpnia br. sporządzono 46 aktów urodzeń, w tym 16 mieszkańcom miasta Suwałk.

Gabriela Osewska (c. Tomasza Leszka i Bożeny)

Anita Klaudia Kempista (c. Sławomira i Haliny)

Zuzanna Plauszta (c. Marcina i Joanny)

Klaudia Łostowska (c. Wiesława i Renaty)

Agnieszka Olszewska (c. Zenona i Jolanty)

Damian Rapczyński (s. Sylwestra i Edyty)

Tomasz Sienica (s. Dariusza i Agnieszki)

Agnieszka Szafrankowska (c. Jarosława i Małgorzaty)



Szymon Falejczyk (s. Henryka i Ewy)

Rafał Burzyński (s. Henryka i Krystyny)

Kamil Matusiewicz (s. Wojciecha i Iwony)

Marcin Kalinowski (s. Marka i Teresy)

Sebastian Letkiewicz (s. Andrzeja i Katarzyny)

Karol Wasilewski (s. Edwarda i Anny)

Bartosz Putra (s. Sławomira i Anny)

Patryk Łukowski (s. Kazimierza i Anny)

ZAPROSILI NAS:

★ Kurator Oświaty i Wychowania w Suwałkach oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi na Wojewódzką Inaugurację Roku Szkolnego 1995/96.

★ Przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach na uroczystą Sesję Rady Miejskiej.

★ Komitet Organizacyjny Fundacji Sztandaru 14 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego na uroczystość wręczenia sztandaru 14 Suwalskiemu Pułkowi Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

★ Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej nr 5 im. Alfreda Wierusz-Kowalskiego na uroczystości związane z rozpoczęciem roku szkolnego 1995/96.

Za zaproszenia dziękujemy!

PREZYDENT MIASTA

W minionym tygodniu prezydent uczestniczył w powakacyjnej sesji Rady Miasta, spotkał się z dyrektorem Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego mgr Władysławem Rudzińskim oraz wziął udział w uroczystościach Dnia Weterana obchodzonych w rocznicę wybuchu II wojny światowej w Urzędzie Wojewódzkim. (an)

ZARZĄD MIASTA

Na posiedzeniu 29 sierpnia br. Zarząd Miasta m.in. zaakceptował wniosek komisji przetargowej, dotyczący podpisania umowy na uzbrojenie osiedla Działek Rzemieślniczych „Papiernia” Suwałki z Zakładem „Alex-Dan” Aleksandra Daniłowicza za cenę 590 tys. złotych (plus vat) oraz podpisanie umowy z Zakładem Ogólnobudowlanym i Drogowym J. Stankiewicza na wykonanie modernizacji ul. Witosy wraz z pasem wyłączenia z ul. Pułaskiego za cenę 227,262 złotych (plus vat).

Ponadto przyjął propozycję komisji przetargowej, która dotyczy zawarcia umowy ze Zbigniewem Filipkowskim na wydanie folderu dotyczącego Specjalnej Strefy Ekono-

micznej. Koszty wydania albumu zostaną rozłożone na wszystkich udziałowców zgodnie z podpisanym porozumieniem w tej sprawie z wojewodą suwalskim, prezydentem Suwałk, wójtem gminy Suwałki i burmistrzem miasta Goldap.

Zarząd zaakceptował wniosek naczelnika Wydziału Architektury, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska w sprawie nieprzystępowania do zmian w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego i równocześnie zobowiązał ten wydział, aby w porozumieniu z Wydziałem Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa przygotował działki do sprzedaży, która jest możliwa bez zmian w planie zagospo-

wania przestrzennego.

Na wniosek Wydziału Architektury, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Zarząd powołał komitet organizacyjny, który zajmie się zaplanowaniem harmonogramu zorganizowania w naszym mieście akcji „Sprzątania świata”, mającej odbyć się w dniach: 15, 16, 17 września. Uczestnictwo w komitecie zaproponowano pani wiceprezydent Barbarze Klimiuk, Włodzimierzowi Jankowskiemu, przedstawicielowi wydziału architektury, skarbnikowi miasta, a także przedstawicielom Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Zakładu Utylizacji Odpadami. Patronat honorowy zaproponowano przewodniczącemu Rady Miasta – Marianowi Luto. (an)

PREZENTUJEMY WYDZIAŁY URZĘDU MIASTA

WYDZIAŁ FINANSOWY

Do zadań Wydziału Finansowego należą sprawy finansów i budżetu miasta, a w szczególności:

w zakresie planowania i realizacji budżetu miasta:

- koordynacja prac związanych z planowaniem i ustalaniem projektu budżetu miasta,
- zapewnienie prawidłowego wykonania budżetu,
- sporządzanie okresowych analiz, informacji i rocznych sprawozdań z wykonania budżetu,

- obsługa finansowo-księgowo budżetu i środków pozabudżetowych,
- przygotowywanie projektów zmian w budżecie,
- obsługa płac pracowników urzędu oraz prowadzenie rozliczeń z tytułu ubezpieczeń społecznych i podatków,
- ewidencja i analiza płac pracowników urzędu,
- obsługa kasowa urzędu w zakresie wpłat, wydatków, przetargów;

w zakresie nadzoru nad go-

spodarką finansową jednostek organizacyjnych miasta:

- nadzorowanie prawidłowości opracowywania planów finansowych jednostek budżetowych, zakładów budżetowych i środków specjalnych oraz przedsiębiorstw komunalnych w zakresie realizacji zadań finansowych ze środków budżetu miasta,
- prowadzenie rewizji i kontroli finansowej w jednostkach i zakładach budżetowych, radach osiedlowych i organizacjach społecznych korzystających z dotacji celowych z budżetu miasta, na wniosek zarządu lub komisji rady,

- udzielanie wydziałom i to-
- nostkom powiązanim z budżetem instruktazu w zakresie przepisów finansowych;
- wymiar i pobór podatków i opłat lokalnych;

prowadzenie księgowości podatków i opłat, ściąganie należności i egzekucja administracyjna zaległości podatkowych oraz niepodatkowych należnych pieniężnych poddanych egzekucji administracyjnej i sądowej.

Wydział Finansowy zajmuje w Urzędzie Miasta pokoje nr 124, 125, 126, 127, 135, tel. 66-76-67 wew. 34, 35, 36, 37, 38 i 57. (aw)

URZĄD MIEJSKI

Na zdjęciu od lewej: Danuta Dubnicka, Wacława Jakubik, Barbara Stokłosa, Danuta Nowosadko, Jadwiga Adamczewska, Teresa Wilk, Łucja Wojtulewicz, Cecylia Cimochońska, Zofia Paczyńska, Teresa Suchocka.



DANUTA DUBNICKA

mężatka (Zdzisław – emeryt), troje dzieci (24-letni Grzegorz, 20-letnia Barbara – studentka Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, 10-letni Bogdan – uczeń Szkoły Podstawowej nr 6); w Urzędzie Miasta od 1.09.1969 roku (była to jej pierwsza praca), cały czas w Wydziale Finansowym; od kwietnia 1991 r. sprawuje funkcję Skarbnika Miasta.

Największe problemy w pracy wydziału związane są ze ściąganiem podatków od nieruchomości. Wynika to z upadłości i likwidacji przedsiębiorstw oraz zubożenia mieszkańców.



ich uczniów. Trudno dokładnie w złotych wycenić ich udział, ale ich zaangażowanie było i jest wyjątkowe. Ta szkoła to też ich zbiorowy sukces. Za zebrane pieniądze zakupili wiele deficytowych materiałów, bezpłatnie świadczyli wszelkie usługi transportowe. Na bieżąco śledzili adaptację i rozbudowę szkoły. Byli do dyspozycji prawie na każde wezwanie. Sami czasami inicjowali różne konieczne poczynania. Bez nich niewiele bym sam zdziałał. Należą im się słowa podziękowania. Dużo serca

skie pedagogiczne wykształcenie. Mamy 6 izb lekcyjnych, 1 oddział przedszkolny i świetlicę. Przy szkole urządzamy boisko sportowe, które zostało już zniwelowane, ogrodzone i okolone drzewkami. Niestety, nie mamy sali gimnastycznej, ale liczymy, że w przyszłości pobudujemy salę rekreacyjną. W najbliższym czasie szkoła zostanie ogrodzona nowym płotem. Część naszych uczniów dojeżdża (3 – 4 km) autobusami PKS i MPK.

– **Gdy tak Pana słucham, to nie będę ukrywał, że nasuwa mi się**

leży. Może pod tym względem będzie kiedyś lepiej. Ja oczekuję na to już wiele lat, ale nie narzekam.

– **I chyba już przed przejściem na emeryturę Pan się tego nie doczeka?**

– W mass mediach dużo się o tym mówi, ale – jak na razie – mniej robi. Trzeba być jednak dobrej myśli, nawet gdy nie ma to zbyt racjonalnego uzasadnienia.

– **Czy przynajmniej władze oświatowe dostrzegają Pana zaangażowanie i inkasuje Pan nagrody kuratora lub nawet ministra?**

– Na razie mnie omijają, ale może kiedyś.

– **W zasadzie spora część naszej rozmowy toczy się wokół pieniędzy, a dokładniej ich braku. Są jednak wartości niewymierne, chociażby dobre zachowanie uczniów. Ma Pan z tym szczególnym problemem?**

– Jak na razie w mojej szkole nie było przypadków narkomanii, picia alkoholu, a nawet palenia papierosów.

– **No to pięknie. Czy uczniowie mają też osiągnięcia na innych niwach?**

– Mamy ich sporo. M.in. moja szkoła zajęła II miejsce (w grupie szkół do 500 uczniów) w województwie w zakresie oszczędzania w SKO. Zdobyta nagroda umożliwiła nam zorganizowanie wycieczki do Warszawy. Moi uczniowie odnoszą też sukcesy na szczeblu gminnym i wyższym w sporcie oraz w zakresie wiedzy i umiejętności z Obrony Cywilnej.

– **Z pewnością ta umiejętność też się im w życiu przyda. Dziękuję Panu za rozmowę i życzę zrealizowania kolejnych ambitnych zamierzeń.**

SZKOŁA NA MIARĘ MOŻLIWOŚCI

Z mgr. inż. JÓZEFEM ZAJCZKOWSKIM – dyrektorem Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi k. Suwałk rozmawia Jerzy Broc.

Co odczuwa dyrektor wiejskiej szkoły, któremu udało się adaptować i dobudować nowe piętro byłej GRN tak, aby w efekcie otrzymać ładny budynek szkolny?

– Zadowolenie i radość z tego, że praca, którą rozpoczęliśmy 6 lat temu dobiegła końca, a moi wychowankowie wraz z nauczycielami mają wreszcie dobre warunki do nauki i pracy.

– **Ciężko osiągnąć ten sukces?**

– Łatwo w pewnością nie było. W ciągu 6 lat przeżywaliśmy różne chwile. Były momenty wiary i zapału, ale nie brakowało okresów zniechęcenia i wątpliwości w końcowy pozytywny rezultat. Wraz z przedstawicielami rodziców wytałem wiele ścieżek i trafiliśmy do wielu gabinetów. Skutek tych odwiedzin był często różny, ale niejednokrotnie wracaliśmy z pozytywnymi zapewnieniami i konkretną pomocą.

– **Ile tych pieniędzy trzeba było pozyskać?**

– W sumie około 2 mld starych złotych.

– **Kto w końcu je przekazywał?**

– Największy udział mają władze oświatowe i gminne. Wspomogła nas też Fundacja Europejska Rozwoju Wsi Polskiej (180 mln zł). Oczywiście wymagało to stosownych wizyt w Warszawie. Rada Gminy i wójtowie co rok przeznaczali spore sumy na tę inwestycję. Interesowali się postępem prac. Pomógł nam też Bank Spółdzielczy w Suwałkach, który przekazał 4 mln zł. Jednak na szczególne słowa uznania zasługują rodzice mo-

i zaangażowania wykazał główny wykonawca p. Stanisław Truchan (wraz z rodziną) oraz pp. W. Roszkowski i H. Dąbrowski – wykonawcy CO i urządzeń wodno-kanalizacyjnych.

– **Czym Pan tłumaczy takie postawy? W miastach z zaangażowaniem rodziców na rzecz szkoły nie zawsze jest najlepiej.**

– Sądzę, że wiejska społeczność docenia wartość i znaczenie zdobywanej wiedzy. Odczuwa również sporą satysfakcję z tego, że istnieje na miejscu dobrze wyposażona szkoła, umożliwiająca dzieciom kontynuację nauki w szkołach średnich.

– **Jaką kwotę dysponował Pan na wyposażenie szkoły w pomoce naukowe?**

– W ostatnich latach na ten cel otrzymałem ok. 500 mln zł.

– **No więc zakupił Pan m.in. komputery, video itp.**

– O nie, z tych środków nie wolno kupować tych przedmiotów.

– **A co wolno?**

– Inne wyposażenie szkolne jak: tablice, ławki, krzesła, szafy, sprzęt sportowy, różne pomoce naukowe itp.

– **Czyli komputery wkroczą do Pana szkoły dopiero w XXI wieku.**

– Mam nadzieję, że będzie to już pod koniec tego tysiąclecia.

– **Proszę krótko scharakteryzować swoją szkołę.**

– Jest ona ośmioklasowa. Uczęszcza do niej ok. 70 uczniów, którzy uczą się w klasach łączonych. Grono pedagogiczne składa się z 7 nauczycieli, w tym troje ma magister-

refleksja, iż są to w sumie bardzo skromne warunki. Klasy łączone kojarzą mi się głównie z okresem powojennym.

– Niestety, wiele szkół wiejskich pracuje nadal tym systemem. Klasy łączone są tworzone zgodnie z ogólnymi nakazami. Potrafimy się jednak w tych trudnych warunkach cieszyć z każdego postępu.

– **Odczuwam, że lubi Pan tę swoją szkołę?**

– Kieruję nią już od 10 lat. Moja praca magisterska była monografią dotychczas istniejącej szkoły w Nowej Wsi. Zżyłem się z rodzicami i odczuwam sens swojej pracy. Uczniowie dostarczają mi sporo satysfakcji.

– **Ma Pan też satysfakcję finansową?**

– Jak wiemy, w naszym zawodzie o nią trudno i dyrektor szkoły do krezusów finansowych nie na-

PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ

w Suwałkach

ogłasza nieograniczony przetarg ofert

na wykonanie sieci ciepłej o średnicy 200 mm i długości ok. 330 m w ul. E. Plater oraz przyłącza do węzła ciepłego o średnicy 125 mm i długości ok. 100 m. Sieć będzie realizowana w technologii rur preizolowanych ZPU Międzyrzecz.

Projekt techniczny sieci znajduje się do wglądu w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Przemysłowej 6 A, pok. nr 6 lub 25. Przewiduje się realizację inwestycji w okresie od 20 września do 10 listopada 1995 r. Oferty będą przyjmowane do dnia 11 września 1995 r. O wyborze wykonawcy sieci przedsiębiorstwo powiadomi oferentów pisemnie. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu i odstąpienia od niego bez podania przyczyn.

182/95



XIV SESJA RADY MIEJSKIEJ

ści przy ul. Pułaskiego i Utraty pod budowę drogi krajowej nr 19.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wykorzystał 41 proc. środków. Oszczędność ta wynikała z rezerwacji środków na pokrycie kosztów montażu wodomierzy dla wielodzietnych rodzin i pomoc celową na pokrycie zadłużeń czynszowych.

dowiskiem są lasy południowo-wschodniej Europy i Azji Mniejszej. Leszczyny zostaną oznakowane i ogrodzone.

Również jednogłośnie przyjęto uchwałę w sprawie objęcia ochroną stanowiska integracjału eemskiego w Szwajcarii, o co wnioskował do Zarządu Miasta Państwowy Instytut Geologiczny.

Jest to skupisko osadów torfowych powstałych w okresie międzylodowcowym w eopocze plejstoceńskiej (okres integracjału eemskiego), czyli około 100 tysięcy lat przed naszą erą.

Założenia programu gospodarki odpadami

Wiceprezydent Cezary Ostrowski przedstawił założenia programu gospodarki odpadami na lata 1996 – 2005, które m.in. przewidują gromadzenie i segregację odpadów (np. wprowadzenie w budownictwie jednorodzinym plastikowych, 110 litrowych pojemników na kółkach), propagowanie tej akcji w środkach masowego przekazu oraz wspieranie tworzenia punktów skupu i przeróbki surowców wtórnych.

W czasie dyskusji, która wiązała się w tej sprawie, radny Piotr Szmulik wystąpił z wnioskiem o sporządzenie do założeń analizy ekonomicznej. Włodzimierz Jankowski poinformował, że są to założenia mające na razie charakter wstępny i będą opracowywane na ten temat dalsze materiały. Natomiast Tadeusz Chołko przedstawił rozwiązanie segregacji odpadów, jakie zaobserwował podczas swego pobytu w Stanach Zjednoczonych.

Przewodniczący Rady przekazał materiał i uwagi radnych do Zarządu Miasta i Komisji Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska do ponownego rozpatrzenia.

Apel

Komisja Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej wystąpiła z wnioskiem o wystosowanie apelu do osób zajmujących się sprzedażą i dystrybucją materiałów pomograficznych.

W czasie dyskusji, która wiązała się w tej sprawie, postanowiono, że apel należy poszerzyć o inne zjawiska patologiczne i ponownie skierowano go do komisji.

Poza tym wprowadzono poprawki do uchwały w sprawie określenia zasad gospodarki gruntami oraz ustawy mówiącej o zakazie spożywania alkoholu.

Rada również ustaliła, że osoby powyżej 70 roku życia od 15 września br. będą mogły korzystać bezpłatnie z autobusów MPK.

Ponadto zatwierdzono zmiany w budżecie, które m.in. przewidują zmniejszenie kwoty z działu oświaty i wychowania z jednoczesnym zwiększeniem na inwestycje prowadzone w mieście.

(ciąg dalszy o sesji – w następnym numerze)

Anna Wasilewska



Fot. J. Galtaszewski

30 sierpnia odbyła się pierwsza powakacyjna sesja Rady Miejskiej Suwałk.

Informacja o wykonaniu budżetu za I półrocze

Realizacja dochodów za I półrocze przebiega prawidłowo i wynosi 49 proc. planu rocznego, natomiast wydatki w tym czasie zostały zrealizowane w 53 proc. – i tak m.in. na gospodarkę komunalną wydano 84 proc. przeznaczonych na ten cel pieniędzy, na obrót nieruchomościami prawie 100 proc. środków co było związane z wykupieniem nieruchomości

Zarząd Miasta przewiduje, że po zakończeniu III kwartału br. konieczne będzie przeprowadzenie zmian z uchwały budżetowej, które polegałyby na urealnieniu dochodów ze sprzedaży mienia.

Radni przyjęli bez zastrzeżeń przedłożoną im informację o realizacji budżetu za I półrocze.

Leszczyny i skupiska osadów torfowych

Jednogłośnie zadecydowano, by uznać za pomnik przyrody dwie leszczyny tureckie rosnące przy ul. E. Plater 26. Drzewa mają około 100 lat i naturalnym śro-

LISTY...

Z wielkim zdziwieniem, a jednocześnie z troską przeczytałem oświadczenie „Votum separatum...” podpisane przez panów radnych: S. Kochańskiego, G. Kalejtę, L. Lewocę i P. Szmulika. Zdziwienie moje było tym większe, iż wspomniani autorzy „Votum” byli na Komisji Oświatowej

i głosowali inaczej, niż próbują to upublicznić. Spośród 9 członków komisji, 6 głosowało za wnioskiem, dwóch wstrzymało się od głosu, a tylko jedna osoba była przeciw. Troska moja wynika z innego postrzegania roli opozycji. Od krytykanctwa i zaprzeczania samemu sobie wolalbym konstruktywną krytykę.

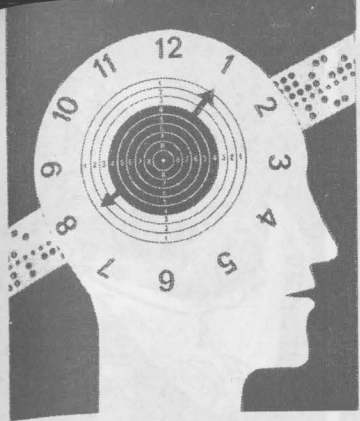
Na posiedzeniu Komisji Oświaty analizowane było także wykonanie budżetu za I półrocze w dziale „Oświata i wychowanie”. Padło wiele słów, ale z ubolewaniem stwierdzam, że moja prośba dotycząca sformułowania konkretnych wniosków i opinii spotkała się z milczeniem - informacja z wykonania budżetu przyjęta

została bez zastrzeżeń.

Jestem jednak niepoprawnym optymistą i wierzę, że następnym razem zamiast próby manipulowania faktami, spotkamy się na płaszczyźnie merytorycznej i konkretnej dyskusji.

radny **Zbigniew De Mezer**
przewodniczący Komisji
Oświaty i Wychowania

Fot. Z. Galtaszewski



SONDA „TS”

twierdzą, iż nie ma ludzi mądrych w Polsce. W Suwałkach też. Przez te wybory w głowach się niektórym przewracało, nawet biskupom.

RENATA – pracownica PKP

– Mądrych ludzi jest niewiele, nie tylko w naszym mieście, ale tak w ogóle. Jak się tak człowiek

KOGO W SUWAŁKACH UWAŻAM ZA MĄDREGO?

DOROTA

– Pewnie jest sporo mądrych ludzi, między innymi, tak mi się wydaje, były prezes Suwałskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pan Zdzisław Chmielewski.

STEFAN MAJEWSKI – rencista

– No nie wiem... To nie jest proste pytanie... Ale myślę, że takim człowiekiem jest ksiądz Zawadzki.

URSZULA – uczennica

– Nie ma ludzi naprawdę mądrych. Mądrość jest pojęciem abstrakcyjnym. Wszyscy wielcy ludzie byli szaleńcami, teraz zresztą jest podobnie. Owszem jest kilka osób, które sobie cenię, jednak nie są one z naszego miasta...

POLICJANT

– Sądzę, że jest w Suwałkach kilka takich osób, ale nie jestem w stanie tak w biegu wymienić, nad tym trzeba się trochę zastanowić.

MARIA – pracownica UW

– Mądry? A są tacy w Suwałkach?

FRYZJERKA

– Moim zdaniem jedyną mądrą osobą w Suwałkach jest moja mama, Jest już starszą osobą i naprawdę tak wiele przeszła w swoim życiu, tak wiele o nim wie, że zasługuje na miano mądrej osoby. A inni? Może i są jeszcze jacyś mądrzy ludzie w naszym mieście, ale ja osobiście nikogo takiego nie znam. Ostatnio wszyscy politykują, nawet ci, co się na tym wcale nie znają... Czy to mogą być mądrzy ludzie?

WIESŁAW RUDKOWSKI – emeryt

– Po tym, co powiedzieli biskupi na temat wyborów, że to niby oni bierni nie będą i zasugerowali, na kogo nie należy głosować,

rozglądnie wkolo siebie, to proszę spojrzeć, co się dzieje... Pełno Romunów, czy nie ma kto się nimi zająć? Przecież tak nie może być. Do tego potrzebny jest właśnie ktoś mądry, kto wiedziałby, jak zapewnić tym ludziom godny pobyt w naszym kraju.

ANETA I JERZY – studenci

– Na pewno takim człowiekiem jest pani Bożenna Szynkowska. Oboje uczęszczaliśmy do I LO, więc coś na ten temat wiemy. Wspaniała kobieta, pedagog, matematyk... Przede wszystkim człowiek. Niestety nauczycieli zwykle docenia się wówczas, gdy się skończy szkołę.

GRZEGORZ –

malarz pokojowy

– Myślę, że Edward Janus. Proszę posłuchać jego programów w „piątce”.

KRYSTYNA JANKOWSKA – bezrobotna

– Czy u nas są mądrzy ludzie? Nie wiem... Może i są... Wie pani, trudno tak bez zastanowienia odpowiedzieć. Dla mnie mądry to ten, który nie wypowiada się na tematy, na których się nie zna, a u nas przyjęło się dyskutować o sprawach, o których się nie ma zielonego pojęcia.

STANISŁAW WĘGRZYN – kierowca

– Nie wiem, kto mógłby być w Suwałkach naprawdę mądry... Być może jest takim człowiekiem dyrektor banku PKO albo prezydent... W każdym razie ludzie na takich stanowiskach powinni być mądrzy.

AGNIESZKA GAJEWSKA – pielęgniarka

– Mądry? W Suwałkach? Chyba takiego to nie ma.

notowała Anna Wasilewska

SUWAŁSKIE RETRO

PKO W CZORAJ I DZIŚ

Wiele suwałskich instytucji i firm – nawet kilka razy – zmieniło swą siedzibę, liczbę pracowników i stopień organizacyjny. Jedną z nich jest Powszechna Kasa Oszczędnościowa, która powstała w naszym mieście w 1952 r. Pierwszą jej siedzibą był mały lokal przy ulicy Kościuszki 49. Zatrudniano wówczas 2 osoby.



Dawna kolejka do kasy

Przez wiele lat siedzibą PKO był budynek przy ul. Kościuszki 56 o powierzchni 715 mkw., w którym pracowało 70 – 90 osób.



Były lokal PKO przy ul. Kościuszki 56.

Obecny, nowo zbudowany budynek PKO ma powierzchnię 3800 mkw. Pracuje w nim 107 osób. Jest on bardzo nowoczesny, m.in. wyposażony w 47 wysokiej klasy komputerów IBM wraz z specjalistycznym oprogramowaniem.



Obecna siedziba PKO BP, ul. Noniewiczza 89.

Funkcje dyrektorów pełnili: **Tadeusz Kotliński** (1952–67), **Czesław Kopko** (1967–71), **Wincenty Bilbin** (1971–75), **Ryta Nawrocka** (1975–80), **Henryk Podziwski** (1980–85). Od roku 1985 dyrektorem jest **Lech Kuranowski**. (jb)



Dyrektor ROKiS Zbigniew Buski.

Tańczą członkowie „Henrysia”.



W Galerii „Pacamera”.

PRZEDSTAWIAMY – Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki NA PARTNERSKICH

Powstanie wojewódzwa suwalskiego spowodowało konieczność utworzenia wojewódzkich instytucji upowszechniania kultury. 8 lipca 1975 r. na materialnej i kadrowej bazie Powiatowego Domu Kultury powstał Wojewódzki Dom Kultury. Kierowała nim Wiesława Karczevska, a od 1 grudnia 1975 r. Zdzisław Wyszowski. Przez kolejne 15 lat WDK pełnił merytoryczny nadzór nad wszystkimi ośrodkami kultury w województwie. Od 1990 r. działalność WDK uległa zmianie w wyniku przejęcia państwowych jednostek kultury przez samorządy lokalne. Funkcje nadzorcze zastąpiła animacja i inspiracja działalności kulturalnej na płaszczyźnie partnerskiej. Udzielana jest pomoc merytoryczna, organizacyjna i techniczna placówkom kultury w niemal wszystkich gminach naszego województwa.

1 lipca 1994 r. Wojewoda Suwalski połączył WDK z Biurem Wystaw Artystycznych tworząc w ten sposób Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki. Dotychczasowe zadania WDK zostały rozszerzone o upowszechnianie sztuki profesjonalnej.

ROKiS prowadzi w Suwałkach trzy galerie.

W Galerii „Chłodna 20” (wejście od ul. Noniewicza 71) obok wystaw sztuki profesjonalnej prezentowane są plastyczne prace amatorskie. Odbywają się tu podsumowania plenerów i przeglądów plastycznych – biennale sztuki nieprofesjonalnej, coroczne wystawy prac dzieci i młodzieży. Prezentuje się tam również sztukę ludową, tkaninę, rzeźbę, malarstwo. Ak-

tualnie trwa wystawa w suwalszczyzny i Mazur na zakupić.

Galeria Sztuki Współczesnej Kościuszki 45. Prezentuje prace malarzy z całego kraju.

W tym samym lokalu działa Galeria Fotograficzna „Pacamera”. Wchodził X-lecie istnienia.

Jako jeden z nielicznych wojewódzkich ośrodków kulturalnych, która ma swoją siedzibę w części Kuriera Suwalskiego.

ROKiS prowadzi również zespoły artystyczne. Są to: Tańca „Suwalszczyzna” (sekcja), Klub Tańca Towarzystwa (sekcja), zespół muzyczny „Eight Singing” (sekcja), zespół śpiewanej „Kwadranta” (sekcja) skupiający artystów z całego województwa. W skład zespołu wchodziły prace wybitnych fotografów.

Zespoły i kluby artystyczne naszego województwa. ROKiS ściśle współpracuje z miejskimi i powiatowymi ośrodkami kulturalnymi, korzysta z miejskich i powiatowych wydawnictw, organizuje i prowadzi, prez artystycznych, znacznie rozszerzyć.



Powyżej: Wystawa rękodzieła i sztuki ludowej w Galerii „Chłodna 20”.

Poniżej: Ekipa telewizyjna w plenerze.



„Eight Singing”.





POD PATRONATEM MARSZAŁKA

BEZPŁATNY DODATEK „TYGODNIKA SUWAŁSKIEGO”

WRZESIEŃ

1995



Fot. Z. Galaszewski

Pułkownik JÓZEF GŁOWALA – lat 48 (w tym 30 w wojsku), od 12.04.1994 r. dowódca 14 Pułku Artylerii Przeciwpancernej; żona Agnieszka, dwie córki: Joanna – studentka Wydziału Dziennikarstwa na Uniwersytecie Warszawskim, Marta – uczennica II LO. Hobby: dobra książka (ostatnia *Forst Gump*), astronomia, przyroda, myślistwo. Lubi dobrą kuchnię, ale preferuje „zieleninę wszelkiego rodzaju”.

– Czym jest dzisiaj sztandar wojskowy?

– Sztandar dla pułku stanowi dziś, podobnie jak i w przeszłości, wartość najwyższą. Symbolizuje on żołnierski honor, umiłowanie Ojczyzny. Jak powiedział kiedyś dowódca Suwalskiej Brygady Kawalerii – gen. dyw. Zygmunt Podhorski: „sztandar jest sumieniem żołnierza”. Jest to również symbol więzi ze społeczeństwem. Fundamentem sztandarów jest bowiem miejscowa społeczność. Suwalczanie ofiarowali sztandar 41 Pułkowi Piechoty w 1919 r., obecnie również mieszkańcy Suwałk ufundowali sztandar naszemu pułkowi.

O roli sztandaru mówimy na zajęciach z wychowania patriotyczne-

go, gdzie jednym z celów służby wojskowej jest przygotowanie świadomego obrońcy Ojczyzny.

– Czy w ciągu 15 miesięcy służby zasadniczej można wdrożyć zasady wychowania patriotycznego, jeśli nie udaje się to często w domu rodzinnym, w szkole?

– Wychowanie jest procesem ciąg-

– Po kilkuletniej przerwie do Suwałk wróciła jednostka bojowa. Co wojsko może dziś oferować mieszkańcom miasta? Czy suwalczanie zauważyli istnienie wojska – tę więź ze społeczeństwem, o której Pan wcześniej wspominał?

– Zaistnienie jednostki wojsko-

WYPEŁNIMY WOLĘ NASZEGO PATRONA...

Rozmowa z dowódcą 14 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego – płk. **Józefem Głowalą**.

głym. Oczywiście trudniej go zrealizować, jeżeli młody człowiek ma zaległości wyniesione z domu rodzinnego lub ze szkoły. Pomimo zmian ustrojowych, z którymi mamy do czynienia – patriotyzm, obowiązek obrony Ojczyzny są wartościami stałymi. Żołnierz, który ma oddać życie w obronie Ojczyzny, musi być przekonany o potrzebie takiej ofiary.

– 14 Pułkowi Artylerii Przeciwpancernej patronować będzie marszałek Józef Piłsudski. Jakie ma to znaczenie dla oficerów i żołnierzy obywateli służbę w dowodzonym przez Pana Pułku?

– To dla nas zaszczyt i obowiązek. Jest to postać o niekwestionowanym autorytecie. Był patronem 41 Pułku Piechoty, w którego koszarach obecnie stacjonujemy. Imię marszałka Józefa Piłsudskiego otrzymało tylko kilka jednostek wojskowych w kraju. Zobowiązujemy nas do tego, abyśmy stanowili pułk najlepiej wyszkolony, sprawny, zdyscyplinowany, gotowy zawsze do wykonania rozkazu. W ten sposób wypełnimy wolę naszego Patrona, który tu w Suwałkach mówił, że „na kresy (...) spada najcięższy obowiązek reprezentowania kultury Narodu”.

wej spowodowało utworzenie pewnej liczby miejsc pracy dla ludności cywilnej. Wojsko wszakże potrzebuje codziennych dostaw chleba, pieczywa, nabiału, energii elektrycznej itp. Żołnierze, oficerowie i ich rodziny dokonują zakupów w miejscowych sklepach – są to przykłady bardzo prozaiczne, ale istotne w życiu miasta.

Czy suwalczanie zdążyli zauważyć wojsko? – jestem przekonany, że tak. Z dowodami sympatii spotykamy się na każdym kroku. Przykładem niech będzie dzień otwartych koszar – 8 maja. Odwiedziło nas wówczas ponad 2,5 tys. mieszkańców Suwałk. Przychodzili do koszar zarówno w grupach zorganizowanych pod opieką nauczycieli i wychowawców, a także indywidualnie całymi rodzinami.

Na co dzień otwarte jest Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny, którego bogate zbiory służą do nauki historii, wiedzy o społeczeństwie, wychowania patriotycznego.

Dowodem na to, że społeczeństwo zauważa i docenia wojsko w Suwałkach jest fakt, który ponownie podkreślam – ufundowanie sztandaru naszemu pułkowi. Pragnę w tym miejscu wszystkim ofiarodawcom złożyć serdeczne podziękowania.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Ryszard Łapiński**

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

wręczenia sztandaru 14 Suwalskiemu Pułkowi Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

9 września 1995 r. (sobota)

- 10.00 – blok imprez sportowych
- 16.00 – 19.00 – uroczysta sesja Rady Miejskiej – sala konferencyjna Urzędu Wojewódzkiego, ul. Noniewicza 10
 - przejazd uczestników pod Pomnik Żołnierzy Września 39 r.
 - capstrzyk i apel poległych pod Pomnikiem
 - przemarsz uczestników uroczystości z pochodniami ulicami miasta

10 września 1995 r. (niedziela)

- 10.00 – uroczysta msza święta w kościele pw. Św. Piotra i Pawła przy ul. Wojska Polskiego
- 11.00 – 12.00 – uroczysty apel, poświęcenie i wręczenie sztandaru na stadionie lekkoatletycznym przy ul. W. Polskiego
- 12.00 – 12.45 – zwiedzanie Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny przy ul. W. Polskiego
- 13.00 – żołnierski obiad w jednostce wojskowej
- 16.00 – koncerty artystyczne zespołów wojskowych i ZPiT „Suwalszczyzna” – sala widowiskowa Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Noniewicza 10

Początki sztandarów wojskowych są związane z powstawaniem znaków bojowo-rozpoznawczych. W starożytności armie Asyrii, Babilonu, Egiptu, Grecji, Rzymu i innych państw posiadały swe znaki bojowe.

Plemiona słowiańskie również używały swoich znaków bojowo-rozpoznawczych tzw. „stanie”. Nazwa ich pochodzi od słowa „stan” oznaczającego namiot, siedzibę, schronienie.

określił rozmiary, barwy oraz podstawowe treści znaków pułkowych. Chorągiew i sztandar pułkowy według wzoru z 1919 r. przedstawiał na kwadratowej płachcie czerwony krzyż kawalerski na białym tle, pośrodku którego znajdował się biały orzeł w otoku z wieńca laurowego. W rogach między ramionami krzyża widniały numery pułku w mniejszych wieńcach. Na stronie lewej pośrodku umieszczono dewizę „Ho-

według innej ukryto go w kościele w Radziechowie (dawne województwo tarnopolskie) w dniu 23 września 1939 roku.

3 Pułk Szwoleżerów Mazowieckich otrzymał sztandar z rąk marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu 2 kwietnia 1922 roku. Sztandar ufundowali byli ochotnicy – szwoleżerowie pułku.

We wrześniu 1939 r. pułk walczył w ramach Suwalskiej Brygady Ka-

na sztandar. W rejonie Mozyrza chorągiew przerobiono na sztandar, nazywając na białą płachtę z jednej strony obraz Matki Boskiej, a z drugiej Orła. Po rozbrojeniu pułku przez Niemców 1918 r. sztandar przewieziono do kraju. Wraz z odtworzeniem 2 p. ul. w listopadzie 1918 r. wręczono mu dawny sztandar. W okresie międzywojennym sztandar, mimo że nie odpowiadał przepisom, nadal był symbolem pułkowym.

We wrześniu 1939 r. pułk walczył w ramach Suwalskiej Brygady Kawalerii, m. in. w rejonie Zambrowa. 10 września 1939 r. na rozkaz dowódcy pułku ppor. Ryszard Głuski wyprowadził sztandar z okrażenia i udał się do Wołkowyska. Tam opiekę nad sztandarem objął rtm. Adam Kozubowski z 10 p. ul., a następnie ppor. Tadeusz HERNICZEK. Przekroczył on ze swoim sztandarem granicę litewską. W październiku 1939 r. sztandar trafił do Poselstwa RP w Kownie, a stamtąd drogą dyplomatyczną do Paryża. We Francji został on wręczony 1 Pułkowi Kawalerii Motorowej, z którym przybył 21 czerwca 1940 r. do Wielkiej Brytanii. Po rozwiązaniu pułku sztandar przekazano muzeum PSZ.

29 Pułk Artylerii Lekkiej otrzymał sztandar w dniu 3 lipca 1938 r. z rąk marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza. Ufundowało go społeczeństwo Wilna i północno-wschodnich ziem Rzeczypospolitej.

Pułk brał udział w walkach w ramach 29 DP, a 1 i 2 bateria w obronie Warszawy. Sztandar został prawdopodobnie zakopany przez kpt. Pawła Czemiuka w mieście Świeże Górne na zachodnim brzegu Wisły.

Sztandar 4 Dywizjonowi Artylerii Konnej wręczył marszałek Edward Śmigły-Rydz w Wilnie 3 lipca 1938 r. Był on ufundowany przez społeczeństwo Wilna i północno-wschodnich ziem Rzeczypospolitej. We wrześniu 1939 r. dywizjon walczył w ramach Suwalskiej Brygady Kawalerii w rejonie Zambrowa, a także z resztkami brygady pod Kockiem. Losy sztandaru nie są dokładnie znane. Prawdopodobnie został on zakopany w 1939 r. koło wsi Wola Gułowska, niedaleko Kocka.

Zołnierze suwalscy wierni przysiędze, tradycji i honorowi nie dopuścili, aby ich sztandary dostały się w ręce wroga.

SZTANDARY, SZTANDARY

W średniowieczu pojawiły się chorągwie. Były one znakami rozpoznawczymi oddziału rycerzy pochodzących z jednego rodu lub ziemi.

Wobec braku jednolitego umundurowania służyły one jako jedyny znak wyróżniający dany oddział. Stąd też była duża różnorodność występujących na nich wyobrażeń, jak również duże rozmiary. Reformy wojskowe w XVIII wieku ujednoliciły ich wygląd i wprowadziły rozróżnienie między chorągwią a sztandarem. Chorągiew była znakiem oddziałów pieszych, sztandar zaś oddziałów jazdy.

Wraz z utworzeniem Legionów Polskich we Włoszech ustanowiono wzory chorągwi i sztandarów wojskowych.

Wybuch powstania listopadowego spowodował, że zarzucono dawne sztandary i chorągwie z inicjałami cesarskimi. W dniu 6 lutego 1831 r. Rząd Narodowy postanowił, że dotychczasowe chorągwie i sztandary mają być zastąpione przez orły pułkowe z napisem „Wojsko Polskie”.

W czasie powstania styczniowego większość oddziałów powstańczych posiadała własne chorągwie i sztandary, ofiarowane przeważnie przez cywilnych patriotów.

Podczas I wojny światowej przy armiach obu walczących bloków militarnych utworzono polskie formacje wojskowe. Większość z nich posiadała swe odrębne sztandary i chorągwie utrzymane w charakterze narodowym. Symbolizowały one odrębność tworzącego się wojska polskiego.

Pod polskimi znakami bili się powstańcy śląscy i wielkopolscy. Różniły się one kształtem, formatem i treścią.

Ustawą z 1 sierpnia 1919 r. sejm



nor i Ojczyzna” w otoku z wieńca wawrzynowego. W rogach znajdowały się herby (miast, ziem), wizerunki świętych lub numer pułku. Na lewej stronie płachty umieszczano także daty i nazwy miejscowości związane z tradycją pułku.

W czasie wojny sztandary pułków były szczególnie chronione. Utrata znaku oznaczała hańbę dla pułku. Pułk, który zaprzepściłby swój sztandar, zostałby zgodnie z tradycją rozwiązany. Z tego powodu żołnierze polscy w dniach klęski wrześniowej 1939 roku szczególną uwagę zwracali na to, aby znaki pułkowe nie dostały się w ręce hitlerowców.

Jakie były losy suwalskich sztandarów?

Sztandar dla 41 pp został wręczony 13 września 1919 r. przez marszałka Józefa Piłsudskiego. Ufundowali go mieszkańcy powiatów Suwałki i Augustów. We wrześniu 1939 r. część pułku walczyła w obronie Warszawy, a część w składzie 29 DP. Losy sztandaru nie są znane. Według jednej z relacji został on ukryty w willi we Włochach pod Warszawą, a

walerii. 13 września 1939 r., gdy brygada znalazła się w krytycznej sytuacji, dowódca pułku rozkazał swemu adiutantowi rtm. Józefowi Ostrowskiemu przewieźć sztandar do Ośrodka Zapasowego w Wołkowysku. Wobec groźby zajęcia Wołkowyska przez Armię Czerwoną rtm. Ostrowski razem z oficerami i żołnierzami ośrodka przekroczył granicę litewską i został internowany. Sztandar przekazał przedstawicielowi Poselstwa RP w Kownie. 3 października 1939 r. dzięki pomocy attache wojskowego ambasady francuskiej w Kownie sztandar został przesłany drogą lotniczą do Paryża. Po klęsce Francji w 1940 r. został on ewakuowany do Wielkiej Brytanii i obecnie znajduje się w Muzeum im. gen. Sikorskiego.

Rodowód sztandaru 2 Pułku Ułanów Grochowskich sięga okresu formowania się 2 pułku ułanów 1 Korpusu Polskiego w Rosji gen. J. Dowbór-Muśnickiego. W Szepetowie miejscowa ludność polska przekazała ułanom jedną z chorągwi kościelnych z wizerunkiem Matki Boskiej

ZARYS HISTORII

14 SUWAŃSKIEGO PUŁKU ARTYLERII PRZECIWPANCERNEJ IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

30.09.1967 – rozkazem Ministra Obrony Narodowej stacjonujący w Kwidzynie 101 pułk artylerii przeciwpancernej przemianowany zostaje na 14 pułk artylerii przeciwpancernej pod dowództwem płk. Kazimierza Chudego.

17.07.1972 – 4.08.1975 – pułkiem dowodzi płk dypl. Bolesław Grzesiecki.

4.08.1975 – 7.12.1977 – pułkiem dowodzi ppłk dypl. Kazimierz Wilczewski.

7.12.1977 – 19.09.1981 – pułkiem dowodzi ppłk dypl. Ryszard Krzyżanowski.

19.09.1981 – 18.12.1984 – pułkiem dowodzi ppłk dypl. Wojciech Płocharski (pułk przodujący w POW).

18.12.1984 – 22.02.1988 – pułkiem dowodzi major dypl. Leszek Kucharek.

22.02.1988 – 10.10.1990 – pułkiem dowodzi ppłk dypl. Andrzej Bedyński (pułk przodujący w POW).

10.10.1990 – 12.04.1994 – pułkiem dowodzi ppłk dypl. Grzegorz Konkol. Za udział w ćwiczeniach bojowych organizowanych przez Sztab Generalny WP „Czerwiec-91” i „Opal-92” pułk otrzymuje ocenę bardzo dobrą i wyróżnienie (pułk przodujący w POW).

9.08.1993 – zapada decyzja o przeniesieniu 14 pułku artylerii ppanc. z Kwidzyna do Suwałk. Dowódcą pułku zostaje mianowany z dniem

12.04.1994 płk dypl. Józef Głowała.

10.09.1994 – pułk rozpoczyna stacjonowanie w Suwałkach.

8.03.1995 – Rada Miejska w Suwałkach podejmuje uchwałę o ufundowaniu sztandaru przez społeczeństwo miasta Suwałk 14 Pułkowi Artylerii Przeciwpancernej.

4 – 26.03.1995 uczestniczący w ćwiczeniach Warszawskiego Okręgu Wojskowego „Klon’95” pułk otrzymuje ocenę bardzo dobrą.

10.09.1995 na podstawie decyzji Prezydenta RP Lecha Wałęsy – pułk otrzymuje sztandar i przyjmuje nazwę 14 Suwalski Pułk Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

ZWIĄZKI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO Z SUWAŃKAMI



Uroczystość nadania 14 Suwałkiemu Pułkowi Artylerii Przeciwpancernej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego skłania do odpowiedzi na pytanie: Co łączyło Twórcę Legionów z „grodem nad Czarną Hańczą”? Nie jest to jednak przypadek, ani jakby się wydawało „moda na Piłsudskiego”.

Marszałek był patronem 41 Pułku Piechoty, który do 1939 r. stacjonował w tych samych koszarach, w których przed rokiem ulokowany został przeniesiony z Kwidzyna 14 Pułk Artylerii.

41 Pułk Piechoty znacznie zasłużył się w walkach o odzyskanie niepodległości w latach 1918 – 1919, uczestnicząc w bojach o Wilno, Lidę i Mińsk przeciwko Armii Czerwonej. 24 sierpnia 1919 r. pułk wkroczył do Suwałk zajmowanych wówczas przez wojska niemieckie.

„opiero wtedy Suwałki i Suwalszczyzna znalazły się w granicach

państwa polskiego.

12 września 1919 r. odwiedził Suwałki Marszałek Józef Piłsudski. W uznaniu zasług bojowych wręczył 41 Pułkowi Piechoty sztandar ufundowany przez społeczeństwo Suwalszczyzny. Podczas obiadu w Resursie Obywatelskiej (obecnie siedziba Muzeum Okręgowego) wygłosił przemówienie, mówiąc m.in. „... Są w życiu narodów i państw zmagania, które nigdy nie ustają. Polskę na równi z innymi narodami oczekuje walka we wszechświatowych zapasach o pierwszeństwo w dziedzinie organizacji i kultury. Sprostać tej walce najciężej tym, którzy są na kresach. Na kresy bowiem spada najcięższy obowiązek reprezentowania kultury narodu. Mam uczucie dumy kresowca, gdy organizacja i kultura mego narodu triumfują. Polska musi mieć triumfy i w tej pokojowej walce. Zdać musimy wielki

egzamin, by nie dać się ubiec w tym kulturalnym wyścigu. I od was panowie zależeć będzie w znacznej mierze, czy wynikiem tego wyścigu będzie triumf Polski, czy jej hańba. Polska przez 150 lat stanowiła kresy dla państw zabobnych. Znamy my Polacy dobrze metody, jakie stosowano na kresach. Poznaliśmy je aż nazbyt dobrze, abyśmy chcieli je stosować na naszych kresach. Wasze miasto, panowie jest jedną z przednich placówek w tym kulturalnym zmaganiu się...”

Po wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. 41 Pułk Piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego odznaczony został krzyżem Virtuti Militari.

Marszałek zaś był jednocześnie szefem tegoż Pułku.

ALEKSANDRA ZE SZCZERBIŃSKICH PIŁSUDSKA

W Suwałkach też urodziła się w 1882 r. druga żona Marszałka Aleksandra ze Szcherbińskich. Pochodziła z niezbyt zamożnej rodziny mieszczańskiej. Rodzice jej zmarli, gdy Aleksandra miała 10 lat. W Suwałkach także ukończyła carskie gimnazjum w 1901 r.

Jak pisze we „Wspomnieniach”, duży wpływ na jej wychowanie, patriotyzm, przywiązanie do Ojczyzny, miała babka Karolina z Truskolaskich Zahorska.

Po maturze wyjechała do Warszawy, by studiować w Wyższej Szkole Handlowej, a następnie na tzw. latających uniwersytetach – jedynych dostępnych wówczas dla Polaków.

W Warszawie wstąpiła do PPS.

Za działalność polityczną była kilkakrotnie aresztowana, a nawet skazana na zesłanie. W 1906 r. poznała Józefa Piłsudskiego, z którym związała się do końca życia.

Według powszechnej w Suwałkach opinii, Aleksandra Piłsudska była w 1934 r. współfundatorką budynku, w którym mieszczą się szkoły podstawowe: nr 1 – nosząca imię marszałka Józefa Piłsudskiego i nr 2 im. Aleksandry Piłsudskiej.

Po 1945 r. propaganda komunistyczna starała się wszelkimi sposobami wyeliminować postać Marszałka. W latach pięćdziesiątych władze zdecydowały np. o rozebraniu budynku przy ul. Gałaja w Suwałkach, w którym urodziła się i wychowywała Aleksandra ze Szcherbińskich Piłsudska.

Pomimo tych działań osoba Józefa Piłsudskiego cieszy się należytym szacunkiem wśród mieszkańców Suwałk. Działa tu Towarzystwo Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, skupiające kilkunastu członków. Jego przewodniczącym jest p. Zdzisław Paliński. Członkowie Towarzystwa w znacznym stopniu przyczynili się do ustanowienia patronatu Twórcy Legionów nad 14 Suwałkim Pułkiem Artylerii Przeciwpancernej.

W niejednym suwaskim domu znajdują się pamiątki związane z osobą Józefa Piłsudskiego. Posiadaczem wspaniałej kolekcji jest p. Jan Góral z Małej Huty.

Wyrazem pamięci są również pomniki Marszałka Piłsudskiego postawione na prywatnych posesjach (np. przy ul. Gałaja), wykonane kilka lat temu przez niezwykłego już p. Stanisława Podziwskiego. (rl)

SZAFRANCE, BAZYLISZKI, KARTAUNY, ARMATY

Artyleria jest stosunkowo starym rodzajem broni. Okres tzw. artylerii przedogniowej obejmuje czas od IV w p.n.e. do XIV w n.e. Dzieje artylerii są więc niemal tak stare jak historia wojen. Przy pewnej ilości dobrej woli, za artylerię możemy uważać już pierwsze, służące do miotania kamieni proce. W Starożytności (Grecja, Rzym) używano machin miotających wielkie strzały lub kamienne głazy.

We wczesnym średniowieczu do użytku wchodziły wielkie kusze oraz maszyny działające na zasadzie siły odśrodkowej (frondibole). Artylerię w dzisiejszym tego słowa znaczeniu bardziej przypominał stosowany przez Bizantyjczyków „ogień grecki”, sporządzony z mieszaniny saletry z siarką i kalafonią (zastępowaną niekiedy

węgłem drzewnym). Mieszanina ta zapalona i rzucona na nieprzyjacielski okręt, była niezwykle trudna do ugaszenia. Monopol na stosowanie „ognia greckiego” udało się Bizantyjczykom zachować do XII wieku.

Całkowicie nowy okres w artylerii rozpoczął się wraz z pojawieniem się w Europie prochu. Przedtem znany w Chinach i stamtąd przejęty przez Tatarów, użyty został m.in. w bitwie pod Legnicą, pełniąc rolę – jakbyśmy to dziś określili – broni psychologicznej. Artyleria określana mianem ogniowej powstała przez zastosowanie do wyrzucania pocisków, czarnego prochu strzelniczego.

Pojawienie się prochu i rozwój broni palnej wymagającej specjalistycznej obsługi, pociągnęły

za sobą zmiany natury społecznej. Nastąpił kres hegemonii feudalnego rycerstwa. Broń palną traktowano też początkowo, jako niegodną rycerza, a jej działanie zdawało się wskazywać na skutek obecności mocy piekielnych (dym, ogień, siarka). Z tych to względów pierwsi artylerzyści (możemy użyć już tego słowa bez cudzysłowia) byli... rzemiślnikami. Artyleria opierała się na organizacji cechowej, a jej znaczenie wzrastało wraz z udoskonalaniem dział.

Szczególne zasługi dla rozwoju artylerii położył XV-wieczny król francuski Karol VIII. Rozkazał on ujednoczyć działa oraz zastąpić pociski kamienne metalowymi. Stara zasada, że największe postępy technika wojskowa czyni podczas wojny, znajduje swoje potwierdzenie w przypadku XVII-wiecznej artylerii. Podczas wojny 30-letniej (1618–1648) ujednoczeniu ulega kaliber dział i ładunki. Udoskonalono znacznie również przyrządy celownicze. Dzięki tym zmianom znacznie wzrosła szybkostrzelność i celność dział.

dokończenie na str. 4

dokończenie ze str. 3

Ich ogień skuteczny jeszcze przez cały wiek XVIII nie przekraczał jednak 300 m. Pod koniec XVIII wieku duże zmiany zaczęły zachodzić w taktyce artylerii. Wiązało się to z nową taktyką wojsk rewolucyjnej Francji, do perfekcji doprowadzoną przez Napoleona Bonaparte. Mistrzostwo w zakresie manewru sprzętem na polu walki oraz koncentracji ognia, uczyniło z artylerii w ręku Napoleona, główną siłę ogniową wojska.

Sama technika artyleryjska nie

wieku właściwiej bytoby mówić – artylerii europejskiej). Za pierwsze udokumentowane użycie artylerii na ziemiach polskich (oprócz wspomnianej już Legnicy) uznaje się bitwę pod Grunwaldem, gdzie to Krzyżacy użyli wykutych z kamienia bombard.

W XVI wieku w artylerii polskiej upowszechniają się kule żelazne oraz zaczynają się pojawiać nowe typy dział o dość egzotycznych dla nas nazwach: szafrance, bazyliszki, kartauny, półkartauny i falkonet. Coraz więcej dział odlewa się na

Artyleria legionowa tworzona była z inicjatywy byłego oficera armii austriackiej kpt. Ottokara Brzozy-Brzeziny. Formowanie rozpoczęło się w połowie sierpnia 1914 r., a we wrześniu tegoż roku powstał pierwszy pułk artylerii polowej.

Do nowo formującej się artylerii polskiej zaczęli napływać ochotnicy ze wszystkich zaborów. Artyleria, tak jak i całe wojsko polskie, powstawała samorzutnie. Oficerowie i podoficerowie służący dotąd w armiach innych państw w miarę możliwości sprzętowych, przystę-

kształceniem własnych kadr oficerskich, zaczęto bazować na swoich doświadczeniach. Fakt, że wyposażenie artylerii było kosztowne, w połączeniu ze słabością ekonomiczną Polski sprawiło, że pod względem ilości sprzętu, artyleria polska w okresie międzywojennym odstawała znacznie od francuskiej, radzieckiej, czy po 1933 r. – niemieckiej.

Największe dysproporcje występowały jednak w stopniu motoryzacji artylerii. Słabość polskiego przemysłu motoryzacyjnego sprawiła, że pomimo świadomości, iż motoryzacja powoduje znaczne oszczędności, zwiększa ruchliwość i manewrowość artylerii, do września 1939 roku zdołano zmotoryzować zaledwie dwa pułki artylerii oraz większą część artylerii przeciwlotniczej. Wszystkie wymienione czynniki sprawiły, że w przededniu II wojny światowej, artyleria polska ustępowała znacznie niemieckiej. Dobremu wyszkoleniu żołnierzy, ich patriotyzmowi i woli walki (ro-
leży zawdzięczać w głównej mierze to, że na zajęcie Polski Niemcy ze Związkiem Radzieckim potrzebowali ponad miesiąc.

Po kampanii wrześniowej artylerzyści polscy, tak jak i w dużej części inni żołnierze, znaleźli się we Francji, Anglii i ZSRR, gdzie zasiliili nowo tworzące się wojsko polskie.

SZAFRANCE, BAZYLISZKI, KARTAUNY, ARMATY

uległa większym zmianom, aż do połowy XIX w. Zasadniczy zwrot dokonał się wraz z zastosowaniem lufy gwintowanej. Pierwsze działo o takiej lufie skonstruował Włoch Gioranni Caralli w 1847 r. Zaprojektowana przez niego haubica osiągnęła niespotykaną na tamte czasy donośność 4,5 km.

I wojna światowa przynosi ogromny wzrost artylerii. W 1916 r. wraz z pojawieniem się czołgów, rodzi się nowy rodzaj – artyleria przeciwpancerna. Okres po I wojnie światowej był czasem nie tylko zmian jakościowych, wprowadzeniem na uzbrojenie armii coraz doskonalszego sprzętu artyleryjskiego. Stałemu doskonaleniu ulegają zasady współdziałania artylerii z piechotą i odgrywającymi coraz większą rolę czołgami. Zmiany powyższe przyspieszeniu ulegają podczas II wojny światowej. W wojnie tej po raz pierwszy na szerszą skalę użyto artylerii raketowej („Katusze” rakietki V1 i V2).

Wyścig zbrojeń, jaki nastąpił po II wojnie światowej, nie ominął również artylerii. Coraz większą rolę zaczęły odgrywać pociski raketowe. W związku z przewidywaniami, że przyszła wojna będzie miała charakter konfliktu raketowo-nuklearnego, dominującym środkiem rażenia stają się rakiety przenoszące głowice jądrowe. Nie zaniebawano również rozwoju broni konwencjonalnej. W latach 50. kraje NATO i Układu Warszawskiego wprowadzają na swoje uzbrojenie przeciwpancerne pociski kierowane (PPK) oraz przeciwlotnicze pociski raketowe. Burzliwy rozwój broni raketowej sprawił, że niektórzy analitycy wojskowi zaczęli głosić koniec artylerii lufowej. Jednak konflikty lat 60. i 70. dowiodły jej niezbędności na współczesnym polu walki.

Rozwój artylerii polskiej dokonywał się równoległe z rozwojem artylerii światowej (dla okresu do XIX

ziemiach polskich. Ludwisarnie powstają w Krakowie, Wilnie, Toruniu i Gdańsku. Działa stają się coraz doskonalsze. W zależności od ich typu można z nich było oddać już od 20 do 80 strzałów dziennie.

Artyleria najwięcej zawdzięcza władcy polskiemu Władysławowi IV. Przeprowadził on reorganizację artylerii, znacznie ją rozbudowując. Na jej potrzeby przeznaczona została nowa karta z dochodów królewskich. Wówczas też po raz pierwszy Polska dostała uzbrojoną w działa flotę wojenną.

W wieku XVII i XVIII artylerię polską dzieli coraz większy dystans od państw europejskich. Taki stan rzeczy tylko w niewielkim stopniu zmniejszają reformy doby Stanisławowskiej. Radykalny postęp dokonuje się w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego. Szczególnie w tym ostatnim artyleria polska zaliczana być może do grona najlepszych w Europie. W armii Królestwa Kongresowego istniał oddział uzbrojony w rakiety, czy jak je niektórzy badacze określają – race. Co prawda skuteczność na polu walki była niewielka, jednak nie odbierało to artylerii polskiej prawa do ubiegania się o miano jednego z pionierów tej broni. Po upadku powstania listopadowego nie posiadaliśmy własnych sił zbrojnych. Powstające w okresie późniejszym powstańcze zrywy oddziały wojskowe, prowadzące często walki o charakterze partyzanckim, pozbawione były w większości artylerii. Sytuacja taka utrzymywała się do czasu I wojny światowej, kiedy to zaczęły powstawać pierwsze polskie oddziały wojskowe. Największy ich rozwój nastąpił w zaborze austriackim. Słynna kompania kadrowa Józefa Piłsudskiego pozbawiona była jeszcze nawet broni maszynowej, nie mówiąc już o artylerii, ale w niedługim czasie ten rodzaj broni zaistniał w legionach.

powali do organizacji formacji artyleryjskich. Nowo organizowane baterie często pierwsze ostre strzelanie przeprowadzały podczas walk na froncie. Wraz z powołaniem naczelnych władz ogólnowojskowych, tworzą się w ich składzie najwyższe władze artyleryjskie. Utworzono Inspektoratowi Artylerii podporządkowane zostały wszystkie istniejące oddziały artylerii polskiej. W początkowym okresie rozwoju artylerii polskiej po I wojnie światowej, z braku własnych doświadczeń, korzystano ze wzorów obcych. W późniejszym czasie, wraz z wy-

FUNDATORZY SZTANDARU 14 PUŁKU ARTYLERII PRZECIWPANCERNEJ W SUWAŁKACH

Sztandar 14 Pułkowi Artylerii Przeciwpancernej im. Józefa Piłsudskiego ufundowały następujące instytucje i osoby: Polski Bank Inwestycyjny, Bank Spółdzielczy, Urząd Wojewódzki, Szkoła Podstawowa nr 7, Przedsiębiorstwo Usług Wielobranżowych „Uni-Com”, PPHU „Sido”, Agencja Rozwoju Regionalnego „Ares”, Przedsiębiorstwo „CAL”, Spółka „GASS”, Urząd Gminy, Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych „Kolbet”, POM, Spółdzielnia Mleczarska „Sudowia”, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, Przedsiębiorstwo „Ortus”, „WAPS”, Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości, Sejmik Samorządowy, Szkoła Podstawowa nr 2, Komenda Rejonowa Straży Pożarnej, Szkoła Podstawowa nr 10, Urząd Miasta, pp. Bronisława Dybel, Irena Romotowska, Wiesława Pietrewicz-Napierczyńska, Laurencja Skalmerka, Zofia Krotkiewicz, Halina Kocem, Tadeusz Krząstek, Ryszard Góral, Jan Góral, Krystyna i Roman Brzezińscy, Jan Kopieźko, Jan Kamiński, Stanisław Mierzejek, Józef Zawadzki, Henryk Usowicz, Antoni Kisło, Zygmunt Lutyński, Maria Bogucka, Jerzy Broc, Tadeusz Klaczkowski, Stanisław Romotowski, Antoni Olfier, Piotr Zieliński, Ryszard Ołów, Ryszard Łapiński, Marian Luto, Maria Lauryn, Tadeusz Szymańczyk, Barbara Klimiuk, Grzegorz Wołagiewicz, Adam Karczewski, Anatolia i Kazimierz Gagacy, Jadwiga Olbrys, Zbigniew Andruliewicz, Honorata Rudnik, Zdzisław Paliński, oficerowie i żołnierze 14 Pułku Artylerii Przeciwpancernej, Towarzystwo Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, Komenda Wojewódzka Policji, Komenda Rejonowa Policji, szkoły podstawowe nr 1, 3, 4, 5, 6, 8, 9.

Wkładkę opracowali: ppłk Andrzej Kwiatkowski i Ryszard Łapiński.

Jedna z wakacyjnych imprez plenerowych.

ZASADACH

działa i sztuka ludowej Su-
walskiej z eksponatów moż-

esnej mieści się przy ulicy
ane są tam prace profesjo-

ma siedzibę galeria Klubu
ra", który w sierpniu br. ob-

tego typu ośrodków kul-
wodzi pracownię filmu te-
jonyalnym sprzęcie redac-
sko-Mazurskiego.

z amatorskie kluby i ze-
osobowy Zespół Pieśni i
kilkudziesięcioletnie trady-
skiego „Henryś” (150 ucze-
ne: „Night Come”, „Haron”,
ues dla małej”, zespół poe-
klub fotograficzny „Paca-
nych międzynarodowe suk-
ów, kluby plastyczne.

prze wszystkim mie-
dlatego też władze miej-
bą współpracują. ROKiS
szy na pokrycie części ko-
zdów promocyjnych i im-
KiS chciałby dla miasta
kulturalną. Za stosunko-

Tańczy „Suwalszczyzna”.

wo niewielkie pieniądze może być realizowany w Su-
walskich tzw. program zjawisk kulturowych. Jest to
comiesięczna prezentacja uznanego w Polsce zespó-
lu artystycznego, np. Teatru Ósmego Dnia, Teatru
Kana, Orkiestry Świętego Mikołaja. Pierwszy z ta-
kich pokazów odbędzie się w październiku br. pod-
czas Wojewódzkiej Inauguracji Roku Kulturalnego.
Przyjedzie wtedy do nas Polski Teatr Tańca z Pozna-
nia lub Teatr Wierszalin. ROKiS zwróci się do Urzę-
du Miejskiego o sfinansowanie 1/3 kosztów progra-
mu, tj. ok. 2 – 2.5 tys. zł. miesięcznie. Na marginesie
można dodać, że władze Olecka przeznaczyły w br.
tamtęjszemu ośrodkowi kultury 400 tys. zł.

ROKiS jest głównym organizatorem większości
kulturalnych imprez wojewódzkich. W tym roku
odbyło się ich 12, pozostało jeszcze 8.

Dobiega końca budowa pierwszego etapu wielo-
funkcyjnego obiektu kultury przy ul. Noniewicza. W
maju przyszłego roku odda się do użytku pierwszy
segment, w którym będzie urządzona m.in. widow-
iskowa sala kameralna, galeria amatorska oraz PUB
w stylu irlandzkim lub angielskim i kawiarnia arty-
styczna.

Dyrektorem ROKiS jest **Zbigniew Buski**, zastęp-
cą **Anna Augustynowicz**, główną księgową **Lucy-
na Demkowicz**. Ośrodek zatrudnia 55 osób, w tym
36 na etatach merytorycznych.

Tekst i zdjęcia: **Zygmunt Galaszewski**

Aktor Wojciech Straszynski w garderobie teatralnej.

WIELKI KONKURS Z OKAZJI WYDANIA 250. NUMERU „TYGODNIKA SUWALSKIEGO”

II TURA – patron Grzegorz Wołagiewicz – prezydent
REGULAMIN KONKURSU

Poniżej drukujemy konkursowy kupon. Po zebraniu kuponów o nu-
merach 4, 5, 6 należy je jak najszybciej przesać (przynieść) do redakcji
„TS”. Co trzeci uczestnik konkursu otrzyma nagrodę lub upominek. In-
formujemy jednocześnie, że nagrodzonych będzie nie więcej niż 50 osób.

250

„TS”

KUPON NR 4

ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez Polski Bank Inwestycyjny S.A. otrzymują:
Krystyna Piekarska, ul. Waryńskiego 20,
Danuta Sakowicz-Gurban, ul. Antoniewicza 1 A,
Krystyna Szyperek, ul. Noniewicza 40.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „TS”: Urząd Miasta, pok.
128.

KONKURS „TRZECH PYTAŃ”

Uważnych Czytelników tekstu o Regionalnym Ośrodku Kultury i
Sztuki prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Podaj nazwę jednego z zespołów muzycznych ROKiS.
2. Podaj nazwę jednej z galerii ROKiS.
3. Jaki klub obchodził w sierpniu br. X-lecie istnienia?

Odpowiedzi na zamieszczonym kuponie prosimy przesać (prze-
kazać) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji
„TS”. Wśród Czytelników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi,
zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody ufundowane przez ROKiS
w Suwałkach.

KUPON KONKURSOWY NR 8

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY
»ARKADIA«

16-400 SUWAŁKI, UL. NONIEWICZA 12A
TEL. 66-62-50 FAX 66-74-97

OFERUJE

- 1** **PROJEKTOWANIE**
ZNAKÓW GRAFICZNYCH, TOWAROWYCH,
FOLDERÓW, KATALOGÓW, PLAKATÓW,
REKLAM, ETYKIET, WIZYTÓWEK, ITP.
- 2** **SKŁAD
KOMPUTEROWY**
OPRACOWANIE I PRZETWARZANIE
ILUSTRACJI, OBRÓBKA KOMPUTEROWA
ZDJEĆ, WYDRUKI LASEROWE FORMATU A3
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
- 3** **PRZYGOTOWANIE
OFFSETOWE**
MONTAŻ, RETUSZ, FOTOGRAFIA RASTROWA
I KRESKOWA, NAŚWIETLANIE PŁYT
OFFSETOWCH
- 4** **DRUK**
NA MASZYNACH OFFSETOWYCH
DO FORMATU A2: KSIĄŻEK, CZASOPISM,
KATALOGÓW, FOLDERÓW, ETYKIET, ULOTEK,
BROSZUR, PLAKATÓW, POCZTÓWEK, ITP.
- 5** **OPRAWA
INTROLIGATORSKA**
ZESZYTOWA, BROSZUROWA SZYTA I KLEJONA
ORAZ OPRAWA TWARDA, PROPONUJEMY
USZLACHETNIANIE LAKIERAMI I FOLIĄ
- 6** **WYCINANIE**
Z FOLII SAMOPRZYLEPNEJ
REKLAMY NA WITRYNY SKLEPOWE,
SAMOCHODY DOSTAWCZE, SZYLDY

ZAPRASZAMY! NASZA OFERTA SPROSTA PAŃSTWA OCZEKIWANIOM!

**NA TERENIE WOJEWÓDZTWA SUWAŁSKIEGO DZIAŁA PROGRAM POMOCOWY STRUDER
FINANSOWANY PRZEZ KRAJE UNII EUROPEJSKIEJ,
WSPIERAJĄCY ROZWÓJ GOSPODARCZY REGIONU.**

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK ogłasza ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż prawa własności następujących działek,
stanowiących własność miasta, położonych
w Suwałkach przy ul. Wojska Polskiego:

1. Działka oznaczona numerem geodezyjnym 32900 o pow. 1,3923 ha, stanowiąca zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego „tereny projektowane przemysłowo-składowe i rzemiosła uciążliwego”.
Cena wywoławcza: 30.490 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: 1995 r.

Termin zakończenia budowy: 2000 r.

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 34463.

Wadium: 3.000 zł.

2. Działka oznaczona numerem geodezyjnym 32901 o pow. 1,7857 ha, stanowiąca zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego „tereny projektowane przemysłowo-składowe, rzemiosła uciążliwe oraz istniejącego i projektowanego zadrzewienia”.
Cena wywoławcza: 36.070 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: 1995 r.

Termin zakończenia budowy: 2000 r.

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 34464.

Wadium: 3.600 zł.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne i fizyczne, jeżeli wpłacą do kasy Urzędu Miejskiego w Suwałkach wadium w podanej wysokości. Termin wpłacania wadium upływa w dniu przetargu do godz. 9.00.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach przy ul. Mickiewicza 1 w dniu 15 września 1995 r. o godz. 10.00, pokój 116.

Pierwszeństwo w nabyciu działek mają ich poprzedni właściciele.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój nr 26, tel. 66-76-67 w. 49).

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

180/95

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:

- ciągnik rolniczy Ursus 360 3P, cena wywoławcza - 5000 zł
- przyczepa jednoosiowa-wywrotka, cena wywoławcza - 500 zł
- koparko-spycharka Białoruś, cena wywoławcza - 6000 zł
- samochód „Nysa”, cena wywoławcza - 1000 zł
- samochód ciężarowy „Star 28”, cena wywoławcza - 5000 zł
- mikrociągnik M1, cena wywoławcza - 400 zł

Pojazd można oglądać na bazie transportu w godz. 7.00 - 15.00 przy ul. Kościuszki 64. Przetarg odbędzie się dnia 26.09.1995 r. o godz. 10.00 w ww. bazie transportu. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ZBM przy ul. Noniewicza 3 najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

187/95



COMMERCIAL UNION

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE (POLSKA) S.A.
PRZEDSTAWICIELSTWO W SUWAŁKACH

POSZUKUJEMY KANDYDATÓW NA DORADCÓW UBEZPIECZENIOWYCH

Preferujemy osoby: wykształcone, niekoniecznie młode,
dynamiczne, samodzielne,
łatwo nawiązujące kontakt z ludźmi.

Oferujemy: prestiżową pracę,
szansę zdobycia niezależności finansowej.

Szczegółowe informacje:

tel. (0-87) 66-34-43, 66-73-72

183/95

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza przetarg na:

- montaż szafek kablowych n.n. przy ul. Płockiej i ul. Skierniewickiej,
- obniżenie posadowienia słupów napowietrznej linii komunalno-oświetleniowej przy ul. Ciechanowskiej na os. „Hańcza” w Suwałkach.

Bliższych informacji dotyczących szczegółów technicznych udziela Wydział Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej UM w Suwałkach, pok. 133, tel. 667-667 w. 43.

Termin zakończenia robót ustala się na 15.10.1995 r.

Oferty w zaklejonych kopertach z podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, pok. nr 133 do dnia 7.09.1995 r. do godz. 15.00.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach w dniu 8.09.1995 r. o godz. 12.00.

181/95

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie nawierzchni chodnikowej i parkingowej z kostki betonowej w ul. Mickiewicza w Suwałkach po stronie parku im. Konstytucji 3 Maja od ul. Kościuszki do ul. Brzostowskiego. Nawierzchnia chodnikowa o powierzchni około 917 mkw. i parkingowa o powierzchni około 535 mkw.

Termin zakończenia robót ustala się na dzień 30 XI 1995 r. Przy wykonaniu robót wykonawca winien zatrudnić 5 osób bezrobotnych.

Oferty w zaklejonych kopertach z podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, pok. 133 do dnia 15 września 1995 r. do godz. 15.00.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach w dniu 18 września 1995 r. o godz. 10.00.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest Pan Wiesław Wierziński.

184/95

Zarząd Miasta Suwałk

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę stacji transformatorowej typu MSTt 10-20/630 (roboty budowlane) na osiedlu domków jednorodzinnych „NOVUM” w Suwałkach.

Termin wykonania robót - 30.10.1995 r.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pok. nr 133, tel. 66-76-67.

Pisemne oferty powinny zawierać:

- szczegółową kalkulację kosztów na cały zakres robót wraz z propozycją ceny ryczałtowej,
- syntetyczną informację o uregulowaniu zobowiązań podatkowych i wiarygodności firmy.

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem: „Oferta na budowę stacji transformatorowej na osiedlu „NOVUM” w Suwałkach w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pokój nr 133 w terminie do dnia 18 września 1995 r. do godz. 15.00. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 września 1995 r. o godz. 10.00.

186/95

Zarząd Miasta Suwałk

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę stacji transformatorowej typu MSTt-20/630 (roboty budowlane) w zespole mieszkaniowym 38 MW przy ul. Modrzewiowej w Suwałkach. Termin wykonania robót - 30.10.1995 r.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pok. nr 133, tel. 66-76-67.

Pisemne oferty powinny zawierać:

- szczegółową kalkulację kosztów na cały zakres robót wraz z propozycją ceny ryczałtowej,
- syntetyczną informację o uregulowaniu zobowiązań podatkowych i wiarygodności firmy.

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem: „Oferta na budowę stacji transformatorowej przy ul. Modrzewiowej w Suwałkach” w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. nr 133 w terminie do dnia 18 września 1995 r. do godz. 15.00. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 września 1995 r. o godz. 9.00.

185/95

PRAWA KLIENTA

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ SPRZEDAWCY
ZA ZŁĄ JAKOŚĆ TOWARU**

Reklamacje można zgłaszać na piśmie lub ustnie.

Sprzedawca jest obowiązany przyjąć i rozpatrzyć reklamację artykułu niezwyżnościowego, jeśli została zgłoszona nie później niż w terminie miesiąca od dnia wykrycia wady przez klienta i nie później niż w terminie roku od daty wydania artykułu. Jeżeli okres trwałości towaru był krótszy od podanego wyżej – nie później niż przed jego upływem (chyba, że wada nie powstała na skutek upływu czasu).

W przypadku reklamowanego towaru o wadze powyżej 10 kg, o dużych rozmiarach, urządzeń oraz innych towarów wbudowanych lub zainstalowanych na stałe, klient nie ma obowiązku jego dostarczenia, powinien natomiast wskazać miejsce, w którym towar się znajduje, a przyjmujący reklamację powinien ustalić termin oględzin lub odbioru towaru (nie dłuższy niż 7 dni).

Jeżeli sprzedawca nie rozpatrzy reklamacji natychmiast, jest zobowiązany potwierdzić jej przyjęcie na piśmie i poinformować klienta o sposobie jej załatwienia.

Sprzedawca nie może odmówić przyjęcia reklamacji i żądać, by klient zgłosił ją u wytwórcy czy dostawcy.

Nabywca, który stwierdził wadę, może według swego wyboru żądać:

- zwrotu pieniędzy za zwrotem wadliwego towaru,

- obniżenia ceny towaru,
- wymiany towaru wadliwego na wolny od wad,
- usunięcia wady, jeśli sprzedawca jest jego wytwórcą lub prowadzi naprawy i serwis tego towaru.

Niezwłocznie powinny być załatwiane reklamacje dotyczące artykułów żywnościowych oraz nie budzące wątpliwości artykułów niezwyżnościowych, które są realizowane przez obniżenie ceny, zwrot pieniędzy albo wymianę towaru.

W przypadku jeżeli jest wymagana opinia rzeczoznawcy, badanie w miejscu używania wyrobu, sprowadzenie nowego towaru na wymianę lub usunięcie wady, reklamacja powinna być zrealizowana najpóźniej w terminie 14 dni od dnia jej zgłoszenia, chyba że klient wyraził zgodę na piśmie na przedłużenie tego terminu.

Jeżeli towar nie został dostarczony wraz z reklamacją, termin jej realizacji liczy się od dnia dostarczenia towaru lub dnia dokonania oględzin towaru. W tym ostatnim wypadku termin realizacji nie może przekroczyć 21 dni od dnia zgłoszenia.

W wypadku, gdy sprzedawca nie uwzględnił reklamacji, jest obowiązany zawiadomić o tym na piśmie klienta z podaniem uzasadnienia oraz zwrócić mu towar wraz z reklamacją.

(Na podstawie Dziennika Ustaw RP z dn. 14 czerwca br.)

JEŚLI CHCESZ...

**UZYSKAĆ POZWOLENIE
NA SPRZEDAŻ ALKOHOLU**

musisz napisać skierowane do prezydenta miasta podanie, w którym należy zaznaczyć, o jakie zezwolenie chodzi i na jaką sprzedaż – detaliczną czy gastronomiczną. Jeśli detaliczną, trzeba w podaniu napisać, jaka jest powierzchnia sklepu wraz z zapleczem, podać rodzaj własności – czy w budownictwie wielorodzinnym, czy w budynku wolno stojącym. Do podania musi być dołączona opinia sanepidu oraz znaczek skarbowy. Podanie można składać w Wydziale Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miasta, pokój nr 10 i 123, tel. 66-76-67 wew. 32, 33, 41. (an)

PROPOZYCJE PRACY

ENERGOPOL – TRADE – OLSZTYN Sp. z o.o. w Olsztynie poszukuje kandydatów do pracy w kraju i na budowach eksportowych w następujących zawodach: kierowników budowy, robót sanitarnych i elektrycznych; majstrów robót budowlanych, sanitarnych i elektrycznych.

Kandydaci na ww. prace winni posiadać wykształcenie minimum średnie, kserokopie uprawnień i aktualny kurs BHP.

Spółka oferuje również pracę: murarzem-tyńkarzom, glazurnikom, spawaczom z uprawnieniami RS, monterom konstrukcji budowlanych, instalacji sanitarnych wodno-kanalizacyjnych, monterom spawaczom instalacji c.o. i gazu, stolarzom budowlanym, posadzkarzom, cieślom, operatorom dźwigów kołowych, żurawia wieżowego, spycharki 200 K/M i koparko-spycharki, malarzom-szpachlarzom, dekarzom-błacharzom, pracownikom z praktyką w układaniu suchych tynków, spieków ceramicznych oraz montażu sufitów podwieszanych,

robotnikom budowlanym, mechanikom sprzętu budowlanego i samochodowego, kierowcom-mechanikom oraz posiadającym inne zawody budowlane.

Ponadto oferty powinny zawierać: kserokopie świadectw szkolnych, 4 fotogtafie, podanie, kwestionariusz – 2 egz., kserokopie świadectw dokumentujących posiadany zawód – 2 egz., kserokopie świadectw z poprzednich zakładów pracy, aktualne świadectwo lekarskie zezwalające na prace na wysokości, konto złotówkowe zerowe – zaświadczenie, zgodę zakładu pracy na urlop bezpłatny lub zaświadczenie z urzędu pracy o zasiłku dla bezrobotnych.

Energopol – Trade – Olsztyn prowadzi roboty eksportowe na terenie Ukrainy, Białorusi i Rosji.

Zapewnione jest bezpłatne zakwaterowanie i jeden posiłek dziennie (obiad).

Szczegółowych informacji udziela Energopol – Trade – Olsztyn Spółka z o.o. w Olsztynie, ul. Towarowa 5, tel. 34-41-61, fax 33-46-85. (et)

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 10 bm. dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24), a od 11 bm. apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32).

GDZIE, ZA ILE? CENY NIEKTÓRYCH TOWARÓW W WYBRANYCH SKLEPACH SPOŻYWCZYCH

	Sklep spoż (ul. Suzina)	"19" (stodoła) (Noniewiczza)	"Eden" (Noniewiczza)	"Jedynka" (Sejnerska)	"Kubus" (Konopnickiej)	"Alles" (Chłodna)	"Delikatesy" (Waryńskiego)	„4” (Kowalskiego)
Jaja	0,18	0,13	2,20	2,00	2,20	-	0,18	-
Cukier	1,95	1,80	1,69	1,70	1,80	1,67	1,95	1,83
Olej słonecznikowy	4,48	3,64	3,45	3,80	-	3,91	-	4,00
Mąka tortowa	1,21	0,95	1,00	9,50	1,20	0,98	1,30	1,13
Kiełbasa parówkowa	4,71	4,68	4,70	4,90	4,95	-	4,96	5,20
Kiełbasa jałowcowa	8,54	9,00	10,30	9,00	-	-	9,68	11,36
Masło śmietankowe	1,62	1,60	1,50	1,60	-	1,50	1,80	1,64
Margaryna Kasia	1,05	1,00	0,99	1,05	-	1,05	-	0,99
Napój gazowany (1,5 l)	1,50	1,35	1,25	1,40	-	1,40	1,50	1,55

MIĘDZYPANSTWOWY TRÓJMECZ LEKKOATLETYCZNY POLSKA – BIAŁORUŚ – UKRAINA

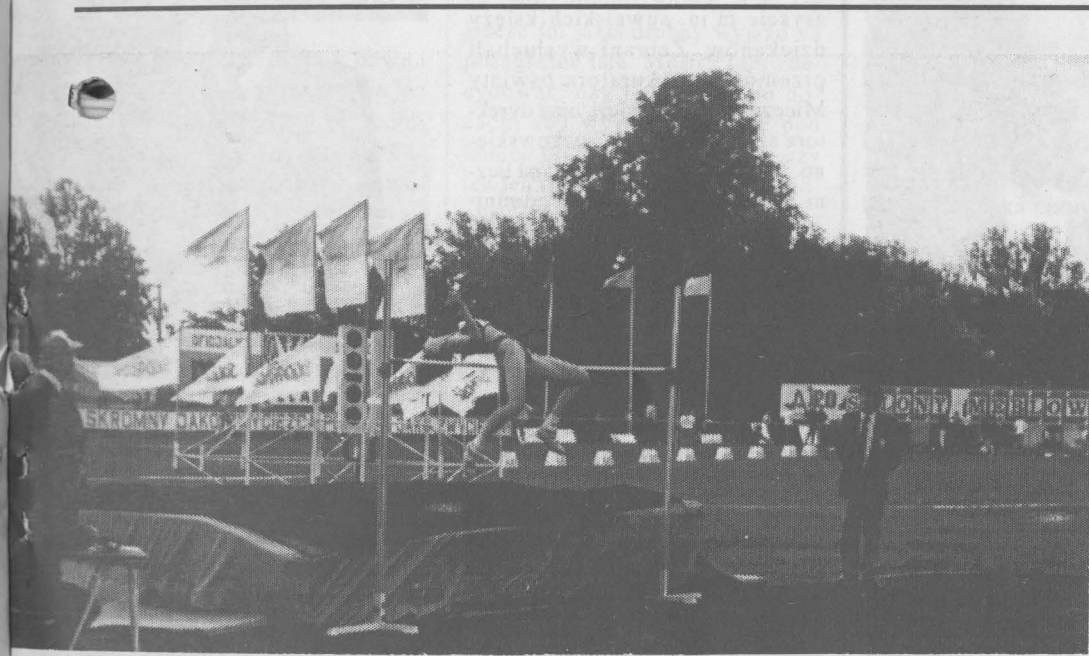
Z prawdziwą satysfakcją informuję, iż w dniach 9 – 10 września 1995 r. ponownie w szranki lekkoatletyczne staną reprezentacje młodzieżowe Białorusi, Ukrainy i Polski. Będą startować i walczyć o punkty dla swych krajów lekkoatletki i lekkoatleci do lat 21. Po przeprowadzeniu na naszym stadionie serii bardzo udanych międzynarodowych imprez Polski Związek Lekkiej Atletyki zaproponował nam rolę gospodarza trójmecz. Jest to duże wyróżnienie, a jednocześnie ogromne zaufanie do naszych działaczy lekkoatletycznych.

Wierzę mocno, że impreza będzie stała na wysokim poziomie organizacyjnym i sporto-

wym. Mieszkańcom naszego miasta rozmiłowanym w sporcie dostarczy wielu pięknych i miłych wrażeń. Myślę, że startujący wspólnie z kibicami stworzą piękne widowisko. Tak bardzo chcę, by pobyt naszych gości u nas był jak najprzyjemniejszy, by oprócz przeżyć typowo sportowych pozostały w pamięci miłe wrażenia wyniesione z naszego miasta i przepięknych okolic.

Pomimo, że sercem będę za naszą reprezentacją, życzę wszystkim osiągnięcia sukcesów sportowych, a nade wszystko pomyślności w życiu osobistym.

Prezydent Miasta Suwałk
mgr Grzegorz Wołgiewicz



Fot. J. Broc

Inicjatywa zorganizowania meczu między państwowego w lekkiej atletyce pomiędzy Polską a sąsiadującymi państwami za wschodnią granicą zrodziła się jesienią 1991 r., kiedy to oddano do użytku sztuczną nawierzchnię na stadionie przy ul. Wojska Polskiego 17. Wówczas to kierownictwo PZLA i Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki podjęło decyzję o zorganizowaniu trójmecz Polska – Białoruś – Litwa, tzw. reprezentacji młodzieżowych do lat 21. Po przeprowadzeniu rozmów z zainteresowanymi państwami podpisany został kontrakt.

Pierwsze historyczne spotkanie zostało rozegrane w dniach 25 – 26 lipca 1992, naturalnie w Suwałkach. Było to chyba największe wydarzenie sportowe w historii naszego grodu. Polska i Białoruś wystąpiły w pełnych składach, Litwa nie wykorzystała limitów ilościowych. Prawie wszystkie rezultaty zwycięzców stały się automatycznie rekordami stadionu.

Wyniki trójmecz były następujące:

1. Polska – pkt. 318,5
2. Białoruś – pkt. 299
3. Litwa – pkt. 129,5

Strony wyraziły chęć kontynuowania spotkań rokrocznie. Litwini wyrazili nawet chęć organizacji trójmecz w roku 1993.

W roku 1993 Międzypaństwowy Trójmecz rozegrany został jednak na Białorusi w Grodnie. Zrezygnowała z udziału Litwa, na jej miejsce zgłosiła się Ukraina.

W roku 1994 te same reprezentacje spotkały się we Lwowie na Ukrainie.

W tym roku gospodarzem wielomeczu jest ponownie Polska, a miejscem spotkania Suwałki. Zapowiada się niezmiernie interesujące widowisko. Jakie będą wyniki dwudniowych zmagania? W roku bieżącym sąsiadzi są wyjątkowo silni i będą starali się przerwać zwycięską passę naszej reprezentacji. My jednak w swoich wierzymy.

KOGO ZOBACZYMY?

POLSKA

Anna Jakubczyk 800 (2 04,00 min)
Elżbieta Strel wzwyż (185 cm)
Lucyna Nowak w dal (6,40 m)
Katarzyna Żakowicz kula (16,50 m)
Agnieszka Ptaszkiewicz kula (15,80 m)
Piotr Rysiukiewicz 400 (46,5 s)
Piotr Tymko 100 (10,60 s)
Wojciech Kaldowski 800 (1 47,0 min)
Krzysztof Mehlich 110 ppl (13,70 s)
Michał Majchrowicz wzwyż (218 cm)
Adam Kolasa tyczka (550 cm)
Andrzej Krawczyk dysk (57,50 m)
Szymon Ziółkowski młot (77,50 m)
Maciej Palyszko młot (72,50 m)

BIAŁORUŚ

Larisa Kuczyńska w dal (6,48 m)
Natalia Klimowicz trójskok (12,96 m)
Oksana Wieliczko oszczep (51,90 m)
Aleksiej Zajkin 400 ppl (52,00 s)
Leonid Czereszko dysk (54,50 m)
Iwan Trockij chód 10 km (42:00,0 min)

UKRAINA

Walentyna Sawczuk chód 5 km (22:05,48 min)
Swietłana Bogomaz wzwyż (189 cm)
Natalia Sorokina w dal (6,28 m)
Wiktoria Bojko dysk (51,18 m)
Olga Bojko trójskok (13,17 m)

PROGRAM MINUTOWY

9 – 10.09.1995 R. – SUWAŁKI

9.09 – sobota

14.30 Otwarcie zawodów
15.00 400 pl K w dal K tyczka M dysk K
15.10 400 pl M
15.20 100 K
15.30 100 M
15.40 400 K
15.50 400 M
16.00 2000 prz. w dal M dysk M
16.15 800 K
16.20 800 M
16.30 3000 K wzwyż K
16.45 4 x 100 K
16.55 4 x 100 M
17.05 chód 5 km K

10.09 – niedziela

13.30 młot M
15.00 110 pl M trójskok M kula M oszczep K
15.10 1500 K
15.20 1500 M
15.30 100 pl K
15.40 200 K
15.45 200 M
15.55 chód 10 km M
16.00 kula K oszczep M
16.10 trójskok K
16.45 3000 M
17.00 4 x 400 K
17.10 4 x 400 M

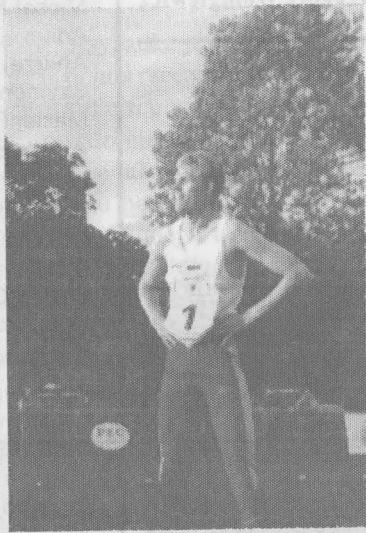


W BRUKSELI MYŚLAŁ O SUWAŁKACH

W czasie VII Igrzysk „Solidarności” Jarosław Kotewicz powiedział dla „TS”:

„Mam 26 lat. W swojej karierze obecny sezon uważam za najlepszy. Przestały bowiem trapić mnie kontuzje. W poprzednich latach miałem poważne kłopoty ze zdrowiem. Skok wżyz uprawiam od 10 lat. Wcześniej przez krótki czas uprawiałem koszykówkę. Trenuję dwa razy dziennie. Jeżeli zdrowie dopisze mam potencjalne możliwości skakać powyżej obecnego rekordu Polski. Sport traktuję zawodowo jako źródło utrzymania. Startując w Brukseli myślałem już o suwalskich zawodach – żeby poprawić ubiegłoroczny rekord. Doping kibiców – ich rytmiczne oklaski, atmosfera zawodów sprawiły, że mi się udało. Bardzo im za to dziękuję”.

Notował: (rt)



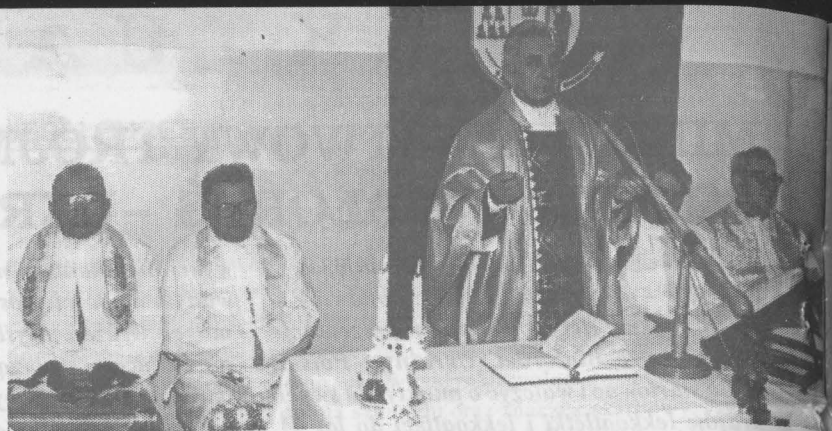
Jarosław Kotewicz przed próbą skoku na wysokość 232 cm.



Zdjęcia: R. Łapiński

PIERWSZY PUNKT...

zdobyli piłkarze suwalskich „Wigier” w rozgrywkach III ligi. Na własnym boisku zremisowali oni bowiem z Okęciem Warszawa 1:1. Suwalczanie zdobyli w tym spotkaniu obie bramki. Już w drugiej minucie Siłkowski skierował piłkę do bramki – niestety do własnej. W 38 minucie wyrównał Marek Krzywicki. Podczas całego spotkania suwalczanie mieli wyraźną przewagę w środkowej części boiska. Nie umieli natomiast jej wykorzystać pod bramką przeciwnika. (rt)



INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO

Wojewódzka Inauguracja Roku Szkolnego 1995/96 odbyła się 1 września br. w Szkole Podstawowej w Nowej Wsi. Mszę św. celebrował ks. biskup Wojciech Ziemia w asyście m.in. suwalskich księży dziekanów. Zebrani wysłuchali przemówienia kuratora oświaty Mieczysława Jurewicza oraz dyrektora szkoły Józefa Zajączkowskiego. W uroczystości brali udział liczni przedstawiciele władz administracyjnych, oświatowych, samorządowych, związkowych, duchowieństwo, rodzice i młodzież szkolna. Przybył także senator RP Tomasz Romańczuk. Szkoła, po adaptacji i rozbudowie, prezentuje się pięknie i z pewnością sprawi wiele radości i satysfakcji dzieciom oraz gronu pedagogicznemu.

Tekst i zdjęcia J. Broc



PANNA (23.08-22.09)

Spotkanie z Baranem będzie obiecujące. Nie rób sobie zbyt wiele nadziei na początek. Rezultaty będą widoczne dopiero po kilku tygodniach. W pracy trzeba będzie zdecydowanie bronić własnych interesów.

WAGA (23.09-23.10)

Zrób rachunek sumienia po wakacjach i poświęć zdecydowanie więcej czasu rodzinie. Wspólny spacer lub kolacja przy świecach. Śmiało, przecież wiesz, że w domu też może być wspaniale.

SKORPION (24.10-22.11)

Czy przygotowany od dawna plan się powiedzie? To już przestało zależeć od ciebie. Zrobiłeś wszystko, co było można. Teraz sprawy wymknęły się spod twojej kontroli, nie rządzi nimi jednak ślepy los. Wszystko wskazuje na to, że się uda.

STRZELEC (23.11-21.12)

W pracy w kratkę. Nie bierz spraw zawodowych zbyt do siebie. Na ich bieg i tak nie masz dużego wpływu, a przejmowanie się może przysporzyć tylko dodatkowych stresów.

KOZIOROŻEC (22.12-21.01)

Zaproszenie Lwa przyjmij bez niebezpiecznego wahania. Bardzo udany czwartek. Być może warto pomyśleć o przedłużeniu dobrej passy w pracy. Kilka pomysłów twojego autorstwa znów będzie odebranych jako zaangażowanie w działalność firmy.

WODNIK (21.01-20.02)

Zatęsknisz za kimś bliskim. Długo rozmyślanie jednak niewskaza-

ne. Zajmij się lepiej sprawami bieżącymi. Rusz się do roboty, żeby nie nadeszły ciężkie dni pod koniec października. Zmobilizuj się, a wszystko lub prawie wszystko powinno pójść po twojej myśli.

RYBY (21.02-20.03)

Nie miałeś ostatnio pobłażania dla cudzych słabości. Twoje dowcipy i błyskotliwe uwagi rozbawiały towarzystwo, ale czy oby na pewno nie wyrządziły komuś krzywdy. Pomyśl, jak tę sprawę naprawić.

BARAN (21.03-20.04)

Zbyt wiele obowiązków spadło na twoją biedną głowę, a tu się jeszcze śni jakiś drobny wyjazd na pożegnanie lata. Musisz sam zdecydować, czy posiedzieć po nocach, aby wygospodarować pod koniec tygodnia nieco czasu, czy też ten trud się nie oplaci. W żadnym jednak wypadku nie zważaj odpowiedzialności na partnera.

BYK (21.04-20.05)

Miałeś pracowite wakacje. Pomyśl o krótkim wypadzie w góry. Czy tak naprawdę twoja obecność w pracy jest niezbędna? Smutki zostaw na półce, a ze sobą możesz zabrać przyjaciela.

BLIŹNIĘTA (21.05-20.06)

To, co zaplanowałeś na ten tydzień, może wydawać się trudniejsze, niż zwykle. Przy dobrej organizacji powinieneś sobie poradzić bez trudu. Musisz uzbroidać się w przytomność umysłu.

RAK (22.06-22.07)

Tydzień pełen zabawy i rozrywek. Nie odmawiaj pomocy innym. Sprawisz komuś w ten sposób wielką przyjemność, nawet jeżeli nie skorzysta on z twojej propozycji.

Zyskasz również w oczach otoczenia.

LEW (23.07-22.08)

Poczucie, że jesteś wykorzystywany nie jest ci obce od dawna.

Trzymasz otoczenie na dystans, zniechęcasz ludzi, omijasz przyjaciół. A może tak znacznie więcej uśmiechu na twarzy, życzliwości, głównie w słowach. Często nic nie kosztują, a ile potrafią przynieść radości.

KRZYŻÓWKA NR 35

POZIOMO

- 3) zespół Grechuty,
- 6) William, popularny pisarz amerykański,
- 7) mieszkaniec Tatr,
- 8) imię żeńskie (5 maja),
- 10) może być egipski,
- 12) problem,
- 13) satelita Urana,
- 15) miasto w Indii lub popularna herbata,
- 18) grzyb jadalny (kolczak dochówkowaty),
- 19) afrykańska choroba ssaków,
- 20) ptak z rzędu wróblowatych,
- 21) w oknie celi.

PIONOWO

- 1) uroczysty śpiew kościelny,
- 2) Titus Quinctius, komediopisarz rzymski (zm. w 77 r.

p.n.e)

- 3) Eduard Hartley, amerykański lekarz stomatolog, twórca ortodoncji,
- 4) wyspa angielska u wybrzeży Szkocji,
- 5) błazen, pajac,
- 9) wywar z ziół,
- 10) sterta,
- 11) przeciwieństwo piekła,
- 12) domowe ognisko,
- 14) wysypka,
- 16) klótnia,
- 17) kwitnie tylko raz,
- 18) miasto w woj. sieradzkim.

Po rozwiązaniu krzyżówki litery ustawione od 1 do 15 utworzą hasło, które należy przesłać na adres redakcji w terminie 10 dni od ukazania się numeru.

	1		2		3		4		5
6	10								
		7							
					7				
8			9						3
					10		11		
12		11				13			
			8				6		
					13		4		14
15		16		17					
	12	2		14					
						18			
19									
		1							
				20					
							15		
21									
		5							

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka, Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Galaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska**. Korekta: **Henryka Hołownia**. Opracowanie komputerowe: **ABZ s.c.**, Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 66-69-73. Druk: **JP "Arkadia"**, Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 31/95

Kurier Suwalsko-Mazurski. Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji) wylosował **Zbigniew Masłowski**, ul. Putry 3.

Masz poczucie humoru? – TAK. Czytaj! – NIE. Opuść!

HYDE PARK

PRZECIEKI – ZMYŚLENIA – PLOTKI – DOMYSŁY – FAKTY – DOWCIPY

NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ W Suwałkach przebywał Marian Krzaklewski. Trudno powiedzieć, jak rozliczył suwalskich działaczy „S” z faktu, że zniechęcili do Związku więcej ludzi, aniżeli w innych regionach.

★ Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego przybył do sześciu naszych dziekanów, aby przekonać ich, iż należy znów wybrać Lecha Wałęsę na prezydenta. I pomyśleć, że dla sześciu głosów tak daleką podróż musi odbyć poważny dostojnik państwowy. Oczywiście nikt nie podejrzewa, że chodziło o tzw. wytyczne do pracy duszpasterskiej zagubionych politycznie suwalskich owieczek.

★ Polsko-Litewska Izba Gospodarcza proponuje powołać w Suwałkach centrum koordynujące kontakty polskich firm z państwami b. ZSRR. Wygląda na to, że dyr. M. Salamon - niczym izraelski król Salomon - chce doprowadzić do rozkwitu nasz handel. Oczywiście nie jest to sprawa łatwa i wymaga przysłowiowej mądrości króla Salomona. Miejmy jednak nadzieję, że się uda.

★ Lokalna prasa doniosła, że wszyscy nowo powołani pracownicy kuratorium, to członkowie dawnego sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wprawdzie niektórzy żądają sprostowań, ale i tak już zostali ochrzczeni jako postkomuniści.

★ Dziennikarze donoszą, że dni naszego wojewody są policzone. Niestety, nie podano, kto je policzył i do ilu ta osoba umie liczyć.

★ Po ostrym prawicowym ataku na redaktora „TS”, jedynie „Krajobrazy” odważyły się złożyć nam życzenia z okazji wydania 250. numeru. Dołączyła też swoje indywidualne życzenia Czytelniczka p. Gurban. Dziękujemy tej parze. Inni, którym też wypadło, prawdopodobnie postanowili poczekać do numeru 1000. Będzie to już niedługo (około roku 2100) i jest realna szansa, iż już nie będą musieli się bać.

★ Jan Pietrzak liczył, że tu na kresach dostrzegą w nim poważnego kandydata na prezydenta. Niestety, naszpikowany propagandowymi wstawkami program Kabaretu „Pod Egidą” nie przyniósł spodziewanych deklaracji wyborczych. Oj trudny i nieprzewidywalny jest ten suwalski elektorat.

Trzeba przyznać, że wkład „S” w organizację lekkoatletycznych zawodów GRAND PRIX był bardzo widoczny. Na murawie stadionu powiewały liczne flagi i emblematy „S”. Program zawodów zawierał też elementy związkowe. W świecie otwierającej zawody było 75% działaczy „S”.

Podczas otwarcia zawodów gospodarz imprezy maszerował w kierunku mikrofonu w towarzystwie Mariana Krzaklewskiego, pozostawiając daleko z tyłu pre-

sport jest „S” bardzo bliski i dąży do jego rozwoju. Spiker z Krakowa słusznie zauważył, iż wycynowy sport przede wszystkim potrzebuje wsparcia finansowego.

Podczas wciągania flagi „S” na maszt, spiker zwrócił się do kibiców, aby powstali z miejsc. Trudno powiedzieć jak zachowali się członkowie OPZZ, bo chyba nie mają wątpliwości, że ich flagi członkowie „S” też oddają należną cześć.

Na stadionie umieszczono re-

„HYDE PARK” NA GRAND PRIX

(Redaktor lubi: lekkoatletykę, GRAND PRIX, zaproponowanego przez niego swego następcę w OZLA itp., ale wiadomo: „kto się lubi ten się...”)

zydenta miasta. Jasno było widać, że gospodarz zawodów większą wagę przykładła do wartości związkowych, które reprezentował szef „S”, aniżeli do pieniędzy, które prezydent przeznaczył na tę imprezę.

Szef suwalskiej „S” Dariusz Ciszewski nie ruszył równocześnie - wraz z trójką oficjeli - do miejsca otwarcia zawodów. Dołączył do nich z pewnym opóźnieniem. Niestety, nie zapewniło to mu osobnych rzęsiстых oklasków.

Gdy zaczął przemawiać prezes OZLA Leszek Lewoc, zawiadło nagłośnienie i kibice zaczęli wołać, iż go nie słychać. Natychmiast winą obarczono p. Mariana. Na szczęście, po chwili, fonia się wzmocniła, ale znów zagłuszył ją przelatujący nad stadionem samolot. Coś za dużo tych pechowych przypadków, jak na jedno krótkie przemówienie.

Przewodniczący Marian Krzaklewski słownie zapewniał, że

klamę zakładów tytoniowych. Pogodzenie ich produktów ze sportem, nie jest może zbyt szczęśliwe, ale wiadomo „Pecunia non...”

Była suwalczanka - miotaczka Krystyna Danilczyk - otrzymała za wynik odpowiadający I klasie sportowej małą maskotkę bobra. Wyznała, że jego wartość chociaż częściowo zmniejszył deficyt związany z pokryciem kosztów przejazdu z Białegostoku.

Do grupy zawodników przeszedł trener i podał im bochenek chleba. Po chwili został on rozrywany na spore kęsy i szybko spożyty. Zakąską było świeże suwalskie powietrze. Przepuszczenie, że są to zawodnicy z Buga okazało się fałszywe. Łatwo się domyśleć, że ci zawodnicy nie zdobyli regulaminowych premii pieniężnych, a jak wiadomo, organizatorzy nie zapewniają posiłków. Może to autentyczne wydarzenie najlepiej wyjaśnia mizериę polskiej lekkoatletyki.

PO FORSĘ NA SKRÓTY?



Fot. Z. Galaszewski